

**Protokół nr XIX/15
z obrad XIX zwyczajnej sesji Rady Miejskiej Łomży,
które odbyły się w dniu 16 grudnia 2015 roku
w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Łomży**

Na ogólną liczbę 23 radnych Rady Miejskiej Łomży w obradach sesji uczestniczyło 22 radnych, co stanowi 95,65% ogółu radnych.

Ponadto w obradach sesji uczestniczyły osoby zgodnie z załączonymi listami obecności.

Obrady sesji rozpoczęto o godz. 10¹⁰, a zakończono o godz. 17³⁰.

Przed rozpoczęciem obrad radni zostali przeszkoleni w obsłudze nowego sprzętu do głosowania.

Wiesław Grzymała – Przewodniczący Rady

Otworzył obrady sesji. Po zapoznaniu się z listą obecności stwierdził prawomocność obrad. Następnie powitał wszystkich obecnych na sesji oraz podziękował za zapewnienie transmisji audiowizualnej dla lokalnej społeczności.

Przed przystąpieniem do dyskusji nad porządkiem obrad udzielił głosu Prezydentowi Miasta, Tadeuszowi Wądołowskiemu – Koordynatorowi Projektu oraz Przewodniczącemu Rady Społecznej Niepełnosprawnych, którzy przekazali rehabilitacyjny rower Pani Elżbiecie Cwalińskiej - Szumiło.

Wiesław Grzymała – Przewodniczący Rady

Złożył gratulacje w imieniu Rady.

Następnie udzielił głosu dzieciom z Przedszkola, które złożyły Radzie życzenia świąteczne.

W dalszej kolejności za zgoda Rady udzielił głosu Panu Zygmuntowi Borowemu, który zaprezentował Order Niepodległości Polski przyznany ś.p. mjr Stanisława Cieślewskiego ps. Lipiec. Podkreślił, że dla niego Order ten stanowi relikwie tego człowieka, który został zamordowany w 1952 roku. Dodał, że na spotkaniu 14 grudnia wręczono tylko 3 takie Ordery pośmiertnie oraz dwa kombatantom z Warszawy. W dalszej wypowiedzi przypomniał postać mjr Cieślewskiego oraz swój wniosek dotyczący nadania nazwy ulicy im. mjr Stanisława Cieślewskiego (wystąpienie w załączeniu do protokołu).

Następnie za zgoda Rady udzielił głosu przedstawicielowi pracowników PKS Łomża, który w imieniu załogi PKS przedstawił problemy firmy i osób w niej zatrudnionych. Podkreślił, że nie są to już tylko problemy PKS w Łomży, ale stają się problemami Ziemi Łomżyńskiej i jej mieszkańców. Zwrócił uwagę, że PKS od początku istnienia pełniło i pełni służebną rolę wobec całego społeczeństwa. Docierali i nadal starają się docierać do wszystkich zakątków Powiatu Łomżyńskiego oraz powiatów sąsiednich realizując zadania wynikające z przepisów o transporcie

zbiorowym. Dodał, że przetrwali okres transformacji oraz licznych zawirowań związanych z częstymi zmianami przepisów. Z powodu niewłaściwego zarządzania przedsiębiorstwem wpływy w przedsiębiorstwie maleją. Przed nimi nowe wyzwania związane ze zmianą przepisów, które zaczną obowiązywać od 1 stycznia 2017 roku, a które podobnie jak obowiązujące nie ułatwiają prowadzenia podstawowej działalności. Nakładają na samorządy, jako na organizatora transportu publicznego szereg obowiązków oraz powodują, że będą one musiały partycypować w kosztach utrzymania publicznego transportu zbiorowego na obszarach im podległych. Podkreślił, że nie jest prawdą, iż wolny rynek zapewnił rozwój transportu, zwracając uwagę, że owszem przewoźnicy istniejący oraz firmy które powstaną będą realizowały to zadanie tylko na najbardziej dochodowych trasach, a linie mniej dochodowe, bądź przynoszące straty będą obsługiwane przez PKS, czego obrazem jest powiat, ponadto już na chwilę obecną na terenie kraju istnieją tereny, na których nie jest prowadzona działalność przewozowa osób i takich białych plam jest coraz więcej. Dodał, że w dniu dzisiejszym nie przyszli prosić o pieniądze, bo firma z wyrzeczeniami nadal funkcjonuje i są zdeterminowani, aby ratować przedsiębiorstwo przed powolnym upadkiem są bowiem pewni, że istnieje sposób aby firmę uratować, wystarczy odrobina dobrej woli i spojrzenie na ich firmę nie poprzez pryzmat obowiązujących przepisów, ale poprzez perspektywę ratowania miejsc pracy dla ponad 100 pracowników firmy. Podkreślił, że upadek przedsiębiorstwa, to nie tylko zwiększenie liczby bezrobotnych, ale również tragedia rodzin, w których pracownicy firmy to jedyni żywicieli. Zauważył również, że likwidacja firmy, to likwidacja istniejącej siatki połączeń komunikacyjnych. Dodał, że jako kierowcy jeżdżą po całym kraju i obserwują firmy transportowe, a w szczególności PKS-y, gdzie część z nich w drodze przekształceń własnościowych upadła, tylko niektóre z nich mają sprawna kadrę zarządzającą, zdolna odnaleźć się w rzeczywistości. Spotykają również takie, które przejęte przez samorządy gminy, czy powiaty, funkcjonują całkiem dobrze. Zwracają się więc z prośbą do Rady o przeanalizowanie możliwości przejęcia ich firmy przez miasto i połączenia go z MPK, ponieważ połączone te dwa podmioty zmniejszą koszty swojej działalności, w szczególności poprzez zakończenie wzajemnego dublowania kursów na wielu trasach. Jako duża jednostka budżetowa będzie w stanie zrealizować wszystkie zadania przewozowe postawione przed nią przez samorząd, który będzie mógł, jako organizator zlecać jednostce budżetowej zadania, które nie zawsze będą zadaniami dochodowymi.

Wiesław Grzymała – Przewodniczący Rady

Wyjaśnił, że pismo Rada będzie analizowała w punkcie 19 i podejmie stosowną decyzję.

Wracając do porządku prosił o uwagi do proponowanego porządku obrad. Nawiązując do porządku i punktu dotyczącego pierwszego czytania budżetu na rok 2016 przypomniał, że budżet przyjmowany jest dwuetapowo. W dniu dzisiejszym jest I czytanie i na sesje 29 grudnia zaplanowane jest drugie czytanie i podjęcie uchwały. Gdyby były inne wnioski, aby budżet przyjąć w dniu dzisiejszym wprowadzając dwa

czytania na jednej sesji, to można to zrobić. Skoro jednak takich wniosków nie ma, procedowanie odbędzie się tak, jak przyjęto.

Witold Chludziński – radny

Poprosił Prezydenta o wyjaśnienie, czy nie wprowadza punktu dotyczącego opłat targowych.

Odnosząc się natomiast do wypowiedzi Przewodniczącego zauważył, że jest to dobra wola Rady, bo Rada budżet może przyjąć podczas pierwszego czytania. Nigdzie nie jest powiedziane, że muszą odbyć się dwa czytania.

Wiesław Grzymała – Przewodniczący Rady

Odpowiadając zwrócił uwagę, że procedura jest taka, iż przyjęcie powinno odbyć się w dwóch czytaniach, z tym, że Rada może podjąć decyzję, że pierwsze i drugie czytanie odbędzie się na jednej sesji, ale taką decyzję należy podjąć ustalając porządek sesji.

Witold Chludziński – radny

Kontynuując wypowiedź zauważył, że problem może rozstrzygnąć się w trakcie I czytania, w chwili obecnej Rada nie może tego zmieniać, ponieważ wyniknie to w trakcie I czytania i dyskusji. Wszystko będzie zależało od tego ile zostanie zgłoszonych wniosków i jak odniesie się do nich Prezydent.

Mariusz Chrzanowski – Prezydent Miasta

Zabierając głos zwrócił uwagę, że wiodąca Komisja Finansów i Skarbu Miasta na ostatnim posiedzeniu negatywnie zaopiniowała proponowane zmiany opłat targowych, w związku z powyższym nie będzie wnioskował, o wprowadzenie tego tematu pod obrady dzisiejszej sesji.

Tadeusz Zaremba – radny

Odnosząc się do wypowiedzi radnego Chludzińskiego zwrócił uwagę, że z tego, co wynika z ustawy, to Rada porządek przyjmuje w chwili obecnej, ale jeżeli w trakcie debaty nad budżetem radni dojdą do przekonania, że można przyjąć go w drugim czytaniu, wówczas nic nie stoi na przeszkodzie, aby wnioskiem formalnym wprowadzić taki punkt do porządku i temat załatwić, ale prosi o wypowiedzenie się Radcy Prawnego, czy taka możliwość jest.

Wiesław Grzymała – Przewodniczący Rady

Odpowiadając wyjaśnił, że konsultował to z Radcą Prawnym, który stwierdził, że jest to tak ważna uchwała i aby później nie było zarzutu, że w trakcie sesji wprowadza się drugie czytanie, proponuje pozostać przy wcześniej ustalonym porządku, że w dniu dzisiejszym odbędzie się I czytanie, a 29 grudnia drugie.

Witold Chludziński – radny

Stwierdził, że nie po raz pierwszy uczestniczy w uchwalaniu budżetu i wiele razy budżet był przyjmowany podczas jednej sesji. Prosi więc o wypowiedź Radcę Prawnego.

Mieczysław Jagielak – Radca Prawny

Odpowiadając stwierdził, że należy wziąć pod uwagę treść § 72 Statutu, który w swej treści jest jednoznaczny, że dwie uchwały podejmuje się w dwóch czytaniach statut i budżet. W porządku obrad przewodniczący przyjął zasadę wynikającą z § 72 i wprowadził zapis, że I czytanie budżetu. Jeżeli Rada uważa, że chce na tej sesji podjąć budżet w jednym czytaniu, to należy zmienić porządek obrad.

Witold Chludziński – radny

Złożył wniosek, aby po punkcie 18 wprowadzić dodatkowy punkt „II czytanie budżetu na rok 2016 i podjęcie uchwały”.

Tadeusz Zaremba – radny

Zabierając głos zwrócił uwagę, że wraz z budżetem na rok 2016 należy podjąć uchwałę w sprawie WPF. Prosi więc o doprecyzowanie, aby, jeżeli wniosek zostanie przyjęty było to zrobione poprawnie.

Wiesław Grzymała – Przewodniczący Rady

Wyjaśnił, on zrozumiał wniosek tak, aby po punkcie 18 wprowadzić punkt z podpunktami a - Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia WPF oraz podpunkt b – podjęcie uchwały w sprawie budżetu na rok 2016.

Poddał pod głosowanie zgłoszoną poprawkę

Rada w wyniku głosowania 8 głosami za, przy 10 przeciwnych i 2 wstrzymujących poprawkę odrzuciła.

Rada przyjęła następujący porządek obrad:

1. Przyjęcie protokołu z obrad XVIII sesji.
2. Informacja o pracy Prezydenta w miesiącu listopadzie 2015 r. /druk nr 259/
3. Składanie interpelacji i zapytań.
4. Pierwsze czytanie budżetu na rok 2016 /druk nr 239, 239/1, 239/2, 240, 240/1, 240/2/ - wiodąca Komisja Finansów i Skarbu Miasta
5. Podjęcie uchwały w sprawie regulaminu budżetu obywatelskiego Miasta Łomża /druk nr 254, 254A/ - wiodąca Komisja Rozwoju Przedsiębiorczości i Zagospodarowania Przestrzennego
6. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta na rok 2015 /druk nr 256, 256A/ - wiodąca Komisja Finansów i Skarbu Miasta

7. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia stawki jednostkowej dotacji przedmiotowej do kosztów 1 wozokilometra dla Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacji Zakładu Budżetowego w Łomży /druk nr 257, 257A/ - wiodąca Komisja Finansów i Skarbu Miasta
8. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia dyżurów aptek w mieście Łomża w okresie od 01 stycznia do 30 czerwca 2016 r. /druk nr 246, 246A/ - wiodąca Komisja Rodziny Pomocy Społecznej i Zdrowia
9. Podjęcie uchwały zmieniającej Uchwałę Nr 27/VII/15 z dnia 25 marca 2015 r. zmienioną Uchwałą 77/XIII/15 z dnia 26 sierpnia 2015 r. w sprawie finansowania zadań ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w zakresie rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych /druk nr 255, 255A/ - wiodąca Komisja Rodziny Pomocy Społecznej i Zdrowia
10. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia wysokości tej opłaty /druk nr 258, 258/1, 258/2, 258C/ - wiodąca Komisja Gospodarki Komunalnej
11. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż, w trybie bezprzetargowym, nieruchomości stanowiących własność Miasta Łomża, która nie może być zagospodarowana jako odrębna nieruchomość, a przeznaczona do poprawienia warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej /druk nr 247, 247A/ - wiodąca Komisja Gospodarki Komunalnej
12. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż, w trybie bezprzetargowym, nieruchomości stanowiących własność Miasta Łomża, która nie może być zagospodarowana jako odrębna nieruchomość, a przeznaczona do poprawienia warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej /druk nr 248, 248A/ - wiodąca Komisja Gospodarki Komunalnej
13. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż, w trybie bezprzetargowym, nieruchomości stanowiących własność Miasta Łomża, która nie może być zagospodarowana jako odrębna nieruchomość, a przeznaczona do poprawienia warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej /druk nr 249, 249A/ - wiodąca Komisja Gospodarki Komunalnej
14. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w trybie przetargu w użytkowanie wieczyste nieruchomości stanowiących własność Miasta Łomża /druk nr 250, 250A/ - wiodąca Komisja Gospodarki Komunalnej
15. Podjęcie uchwały w sprawie przyznania pierwszeństwa w nabyciu nieruchomości stanowiących własność Miasta Łomża /druk nr 251, 251A/ - wiodąca Komisja Gospodarki Komunalnej
16. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zbycie – oddanie w użytkowanie wieczyste nieruchomości stanowiących własność Miasta Łomża /druk nr 252, 252A/ - wiodąca Komisja Gospodarki Komunalnej
17. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany składu osobowego Komisji Rewizyjnej /druk nr 253, 253A/
18. Odpowiedź na interpelacje i zapytania.

19. Zajęcie stanowiska w sprawie pism skierowanych do Rady.
20. Sprawy różne.

Ad. 1

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Przechodząc do realizacji porządku obrad sesji poprosił o uwagi do protokołu z obrad XVIII sesji.

Radni nie zgłosili uwag i protokół z obrad XVIII sesji przyjęli.

Ad. 2

Poprosił o uwagi do informacji o pracy Prezydenta w miesiącu listopadzie 2015 (w załączeniu).

Andrzej Wojtkowski – radny

Zabierając głos zwrócił uwagę, iż w informacji jest podane, że naprawa drzwi przesuwanych w hali targowej wyniosła 2.214 zł., a hala została niedawno powstała. Czy ta naprawa nie powinna być wykonana w ramach gwarancji. Przypomniał, że ok. pół roku temu radni debatowali na temat ul. Rycerskiej, a w Zarządzeniu Nr 331/15 z 23 listopada jest informacja o nabyciu na rzecz miasta działki pod ul. Rycerską będącą własnością SBM Jedność za kwotę 450 tys. zł. Wówczas radni nie wyrazili zgody na ten zakup, a w chwili obecnej temat powrócił. Prosi o wyjaśnienie.

Henryka Pezowicz – Naczelnik WGN

Odpowiadając wyjaśniła, że miasto nabyło nieruchomość pod ul. Rycerską, za wynegocjowaną przez Prezydenta i Skarbnik cenę. Podkreśliła, że zadaniem miasta jest wykupienie gruntu pod ulicą miejską, zostało to zrobione i został już zawarty akt notarialny.

Andrzej Wojtkowski – radny

Wyjaśnił, że zrozumiał, iż zostało to nabyte, ale pyta, czemu odbyło się to bez opinii Komisji, ponieważ swego czasu radni odrzucili to.

Henryka Pezowicz – Naczelnik WGN

Wyjaśniła, że wówczas było podjęte zarządzenie na wykup tej nieruchomości i nie musiało to być za zgoda Rady, ponieważ jest to nabycie na cel publiczny, w tym przypadku pod drogę. Wówczas podane to było w zmianach w budżecie w części opisowej, bo były pieniądze i wówczas zostało to odrzucone.

Marek Raszczyk – Naczelnik WI

Odpowiadając wyjaśnił, że hala targowa posiada 5 – letni okres gwarancji. Z uwagi na to, iż kontrakt z generalnym wykonawcą jest utrudniony, praktycznie go nie

ma, nie odpowiada bowiem na korespondencję, zmuszeni zostali do usunięcia tej usterki, ponieważ był problem z otwieraniem drzwi i wymagało to natychmiastowego usunięcia usterki. Kosztami zostanie obciążony generalny wykonawca. Posiadają zabezpieczenie należytego usunięcia wad i usterek w postaci gotówki i z tego mogą skorzystać, gdyż wykonawca nie odpowiedział na wezwanie do usunięcia usterek.

Więcej pytań nie zgłoszono. Rada informację przyjęła.

Ad. 3

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Poprosił o zgłaszanie interpelacji i zapytań.

Stanisław Oszkinis – radny

1. Prosi o odpowiedź, co ma wspólnego ustawiony na Starym Rynku miś ze Świętami Bożego Narodzenia? Ile ten miś kosztował miasto?
2. W imieniu mieszkańców Osiedla nr 7 wyraża zaniepokojenie proponowaną zmianą przeznaczenia budynku po szpitalu zakaźnym. Zwrócił uwagę, że zgodnie z wcześniejszymi informacjami w budynku tym miał znajdować się zakład opiekuńczo – leczniczy dla osób w podeszłym wieku. Była nawet mowa o zabezpieczeniu środków na wykonanie dokumentacji prac adaptacyjnych. Dodał, że takie rozwiązanie było zasadne i akceptowalne przez mieszkańców. W grudniu media poinformowały, że w budynku tym będzie mieścić się całodobowy i dzienny oddział terapii uzależnień oraz poradnie, które obecnie funkcjonują, zostanie również poradnia dla dzieci i młodzieży zmagających się z uzależnieniami, w budynku znajduje się również miejsce dla zakładu opiekuńczo – leczniczego dla osób w podeszłym wieku. Uważa, że warto byłoby się zastanowić nad utworzeniem w tym miejscu dziennego domu pobytu dla osób starszych i schorowanych. Rada Osiedla chciałaby, aby został zrealizowany pierwotny zamysł.
3. Odnosząc się do odpowiedzi na interpelację z sesji poprzedniej dotyczącą ul. Polowej 65, przytoczył treść odpowiedzi zwracając uwagę, że w projekcie budżetu na rok 2016 na modernizację kamienic jest 500 tys. zł, a tych budynków jest 5. Jak można więc za 500 tys. zł wyremontować 5 kamienic. Zauważył, że docieplenie podłóg planowane jest na przełomie marca i kwietnia, a zima jest w chwili obecnej.

Tadeusz Zaremba - radny

Przypomniał, że poprzednim razem zgłaszał problem egzekwowania odpowiedzialności i wyobraźni jednostek podległych, które doprowadzają miasto na skraj ruiny finansowej na skutek zaniedbań. Po gruntownej analizie prawa na ile potrafił, znalazł w art. 317 ustawy prawo o ochronie środowiska możliwość odroczenia przez Marszałka terminu płatności kar, o których radni mówią, za

przechowywanie i składowanie śmieci i w kolejnym art. 319 także odroczone kara może być anulowana, jeżeli usunięto (mówi się o 5 latach) skutki dla środowiska tego zakłócenia, a w przypadku miasta chodzi o magazynowanie. Prosi więc o odpowiedź, czy podmiot korzystający ze środowiska wspierany przez Prezydenta, przez ekspertów odbył rozmowę w Urzędzie Marszałkowskim i czy ta kwestia jest możliwa do podjęcia. Dodał, że są tam również alternatywy, że kara, którą miasto miałyby zapłacić, może być przeznaczona na działania, które sprzyjają ochronie środowiska np. Przy oczyszczalni. Podkreślił, że nie uważa, że nie jest to 7,5 mln zł, które jest zasądzone, tylko Marszałek, który w art. 316 jest ustanowiony dysponentem tego, może to zrobić. Pyta więc, czy takie działania podmiot korzystający ze środowiska podjął.

Bogumiła Olbryś – Wiceprzewodnicząca Rady

1. W imieniu mieszkańców ul. Wojska Polskiego prosi o remont chodnika po stronie prawej na odcinku od ul. Browarnej do ul. Włókienniczej. Dodała, że stan chodnika jest bardzo zły, nie był remontowany od momentu powstania w latach 70 – tych.
2. W imieniu mieszkańców ul. Wojska Polskiego prosi o częstszą kontrolę pojazdów o dużej nośności, ponieważ kierowcy TIR często łamią przepisy nie przestrzegając prędkości jazdy. Szczególnie dotyczy to godzin nocnych, ponieważ w tym czasie normy hałasu są przekraczane.

Wanda Mężyńska – radna

1. Przypomniała, że swego czasu zwracała uwagę komendantowi Policji, że ul. Piłsudskiego jest niebezpieczna, co potwierdziło się 10 grudnia, ponieważ w tym dniu były tam 2 wypadki, w tym jeden śmiertelny i to akurat na wysokości ul. Ks. Janusza. Prosi więc o zwrócenie na to uwagę.
2. W imieniu kierowców prosi, aby na ul. Przykoszarowej w jakiś sposób oświetlić przejścia dla pieszych, ponieważ w chwili obecnej jest tam bardzo niebezpiecznie.

Marianna Jóskowiak – radna

W imieniu mieszkańców Oś. Maria 2 proszą Prezydenta o wyjaśnienie, czy istnieje możliwość zrobienia tablic z nazwami ulic i aby te tablice były ustawione na skrzyżowaniu ulic Świerkowej z Browarną i Piaski. Podkreśliła, że jest to Osiedle o gęstej zabudowie i przyjeżdżający mają problemy ze znalezieniem właściwej ulicy.

Lech Śleszyński – radny

1. Podziękował ŁSM za dotychczasowe prace termomodernizacyjne na Oś. Południe i jednocześnie prosi o dalsze, sprawniejsze, ponieważ mieszkańcy skarżą się, że w poszczególnych blokach jest zimno i atakuje grzyb, a szczególnie dotyczy to boków na ul. Żeromskiego, Staffa, Prusa. Ponadto

prosi w imieniu administracji Osiedla Górka Zawadzka o naprawę zapadniętej na ul. Staffa 22 kostki brukowej. Sprawa została zgłoszona do Urzędu, jednak do dnia dzisiejszego brak jest odpowiedzi. Prosi więc o interwencję.

2. W imieniu środowiska nauczycielskiego zwraca uwagę na tzw. godzinę karcianą. Zwrócił uwagę, że do tej pory każdy nauczyciel wypełniał te godziny, musiał mieć zeszyt zakupiony przez zakład. Z doświadczenia wie, że nauczyciele bardzo dużo pracują społecznie i ta biurokracja jest niepotrzebna.

Andrzej Wojtkowski – radny

1. Zwrócił uwagę, że nie otrzymał odpowiedzi na interpelację z poprzedniej sesji dotyczącej ekspertyzy technicznej sali gimnastycznej przy SP nr 2. Prosi o informację, czy ta ekspertyza była robiona ponownie, ponieważ ta wcześniejsza wskazywała, że ta sala nie nadaje się do remontu.
2. Odnosząc się do kwestii nowego boiska przy ZSWet. zauważył, że powstał piękny teren, mówił o oświetleniu go i monitoringu, bo jest tam ciemno. Z tego co wie w budżecie zaplanowane są tam kolejne inwestycje, ale czy w związku z tym infrastruktura, która tam jest, tj. okablowanie, to czy nie będzie trzeba rozkopywać i od nowa okablowywać, aby wprowadzić monitoring i oświetlenie.
3. Zwrócił uwagę, że media donoszą, iż zostały zerwane rozmowy z partnerami w ramach PPP odnośnie dworca PKS. Prosi o poinformowanie, czy jest to prawdą i czy spowoduje to, iż nic nie będzie robione na dworcu i pozostanie on w takim kształcie jak jest.

Jan Olszewski – radny

W imieniu właścicieli Ogródków Działkowych znajdujących się przy Grobli Jednaczewskiej, zwrócił uwagę, że jest to inwestycja, która była realizowana wspólnie między innymi z Urzędem Miasta, a mająca na celu umożliwienie wykorzystania terenów wówczas jeszcze nie użytecznych, które porastały chaszczce. Zostało to zagospodarowane, ale konserwacja tego obiektu pozostawia wiele do życzenia. Wyjaśnił, że rów główny odprowadzający wodę został przeszedł konserwacji i za to w imieniu właścicieli dziękuje, ale istniejące na obiekcie rowy są zaniedbane, a brak konserwacji prowadzi do tego, że nastąpi zabagnienie terenu. Użytkownicy działek proszą więc o dokonanie konserwacji, ponieważ konserwacja kosztuje mniej, niż renowacja.

Maciej Borysewicz – radny

1. Zwrócił uwagę, że 9 listopada Prezydent Miasta zawarł umowę z Panem Grzegorzem Bechta Usługi Remontowo – Budowlane na remont zabytkowego ogrodzenia będącego własnością Skarbu Państwa znajdującego się przy ul. Polowa 22 na kwotę 33.825 zł z terminem wykonania tego remontu do 30 listopada. 30 listopada Prezydent wydał Zarządzenie 341/15 w sprawie zbycia poprzez oddanie w wieczyste użytkowanie w drodze bezprzetargowej tej nieruchomości stanowiącej własność Skarbu Państwa położonej przy ul. Polowej

22, opierając cenę na operacie szacunkowym sporządzonym przez rzeczoznawcę majątkowego. W związku z powyższym prosi o wyjaśnienie, czy 33.825 zł wydane na remont zabytkowego ogrodzenia są to środki miejskie, czy środki te miasto otrzymało i są to środki Skarbu Państwa i czy operat szacunkowy sporządzony był przed remontem ogrodzenia, czy po remoncie, bo jeżeli był sporządzony przed remontem, to oznacza, że wartość naniesionych działań jest wyższa, niż zawarta w operacie szacunkowym. Jest to kwestia dlaczego dokonano remontu ogrodzenia, a następnie zaraz po jego wykonaniu tego samego dnia oddano w wieczyste użytkowanie.

2. Zwrócił uwagę, iż miasto zawarło z jedna ze szkół języków obcych w Łomży umowę na przeszkolenie 22 osób w Ratuszu, tj. skierowanie na kursy językowe, angielski, niemiecki, hiszpański i jest to chwalebne w dzisiejszych czasach, aby pracownikom fundować, podnosić ich kwalifikacje, chodzi tylko o podanie z jakich wydziałów, bo tego nie ma w informacji, a chciałby zweryfikować, czy te kursy przyniosą pożądany efekt.
3. Odnośnie misia zwrócił uwagę, że jest zapis w informacji, że 30 listopada miasto zawarło umowę z firmą Multi-Dekol na kwotę 31.495 zł dotycząca dzierżawy dekoracji świątecznych. Prosi więc o wyjaśnienie, dlaczego dzierżawa, a nie zakup, jak dużo droższy byłby zakup od dzierżawy i jaka jest to różnica. Co wchodzi w dzierżawę tych dekoracji świątecznych, czy jest to tylko miś, czy coś oprócz misia.
4. Odnośnie do kwestii Programu „Stop wykluczeniu cyfrowemu” zwrócił uwagę, że 27 listopada pojawiła się informacja o wyborze najkorzystniejszej oferty na administrowanie siecią i o dziwo wygrała firma Exe Consulting Ernest Żebrowski. Prosi o dodatkowe wyjaśnienia, ponieważ w informacji jest podane, że firma IST została wykluczona na podstawie art. 24 ust 2 pkt 4 ustawy, czyli „nie wykazał spełnienia warunków udziału w postępowaniu” prosi o rozszerzona informacje, jakich warunków nie spełniała oferta, oraz firma z Nowego Dworu Mazowieckiego odrzucona na podstawie art. 90 ust 3 ustawy „rażąco niska cena”, prosi o podanie jak bardzo niska cena w stosunku do ceny zaproponowanej przez firmę, która wygrała.

Tadeusz Zaremba – radny

Uzupełniając wcześniejsza wypowiedź dołączył się do wypowiedzi radnego Borysewicza, ponieważ zadał sobie trud, dziękując za odpowiedzi na zapytania do budżetu, wyszło mu, iż miesięczny koszt dostarczenia internetu do jednego odbiorcy jest to 32 zł. Pyta więc, czy na pewno jest to cena racjonalna, bo jeżeli miasto wydało kilka milionów na to, aby stworzyć infrastrukturę, daje komuś tylko prawo administrowania, to chciałby usłyszeć, jaka jest kalkulacja tej ceny, bo być może okaże się, że ta cena, która była przez dostawcę przedstawiona, wcale nie była rażąco niska, tylko ta jest rażąco wysoka, bo za 32 zł dostawa internetu do jednego mieszkania dużej częstotliwości może być zrealizowana.

Andrzej Wojtkowski – radny

Uzupełniając wcześniejszą wypowiedź odniósł się do odpowiedzi na interpelację dotyczącą kar finansowych za drogi stwierdził, że wie, iż nie Prezydent pisze odpowiedzi, ale cytując fragment odpowiedzi, zauważył, że radnych nie traktuje się poważnie.

Więcej interpelacji i zapytań nie zgłoszono.

Ad. 4

Mariusz Chrzanowski – Prezydent Miasta

Wprowadzając do tematu i przybliżając projekt budżetu podziękował radnym za pracę w komisjach i zgłaszane uwagi i wnioski. Podkreślił, że w chwili obecnej czasy dla samorządów są bardzo trudne i uważa, że przedstawiony radnym budżet spełnia oczekiwania na ten czas, bo jest to budżet, który zawiera inwestycje kluczowe dla rozwoju miasta Łomża, są to inwestycje, o których mówi się w Łomży od dłuższego czasu i tak naprawdę przez rok 2015, który jest rokiem przejściowym, bo nowa perspektywa finansowa już obowiązuje i jeszcze przyjmując budżet na rok 2015 nie liczyli na środki zewnętrzne, a w zaproponowanym budżecie na rok 2016 zakładają absorpcję dużych środków unijnych, ponieważ widzą możliwości, które się pojawiają przed miastem i nie chcą z tego zrezygnować. Odnosząc się do wniosków zgłaszanych na komisjach zauważył, że nie było ich dużo, z czego można domniemywać, że radni również uważają, iż przedłożony budżet jest budżetem optymalnym i jest to wspólny budżet i należy mieć nadzieję, że uda się to, co jest w tym budżecie zrealizować. Wspomniał również o problemach, które mają już samorzady i z którymi Łomża również w najbliższych latach będzie musiała się zmierzyć, a są to wskaźniki i należy zrobić wszystko, aby przy projektowaniu budżetu na rok 2017, 2018 mieć pewną gwarancje i stąd pewna racjonalizacja środków, która została poczyniona już w tym budżecie. W szczególności dotyczyło to działu oświata, który generuje bardzo dużo wydatków, bo jest to prawie połowa budżetu. W związku z tym działania musiały zostać poczynione tak, aby mieć komfort, by w latach następnych uchwalania budżetu, aby nie było narzucone coś miastu przez RIO. Dodał, że przez ten rok starał się podejmować racjonalne zamierzenia w zakresie wydatkowania środków bieżących. Jeżeli bowiem wydatki bieżące będą wzrastały, będą problemy przy uchwalaniu kolejnych budżetów. Zwrócił uwagę, że jest to pierwsze czytanie budżetu, w związku z czym radni mają jeszcze możliwości składania wniosków do zaproponowanego projektu budżetu. Jeżeli takie wnioski będą będzie mógł odnieść się do nich na sesji 29 grudnia i ma nadzieję, że budżet ten uda się uchwalić, a następnie dobrze zrealizować.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Poinformował, że skład orzekający RIO pozytywnie zaopiniował projekt uchwały budżetowej na rok 2016 oraz WPF (opinie w załączeniu)

Tadeusz Zaremba – Przewodniczący Komisji Finansów i Skarbu Miasta

Przedstawił opinię Komisji Finansów i Skarbu Miasta w sprawie projektu budżetu miasta oraz WPF na rok 2016 (w załączeniu do protokołu).

Zabierając następnie głos w dyskusji stwierdził, że budżet ten jest budżetem do przyjęcia, ale nie dlatego, że tak się podoba, ale dlatego, że nie ma innego wyjścia, dlatego, że zewnętrzne uwarunkowania i wewnętrzne wcześniejsze, może niezbyt przemyślane działania w sferze majątkowej i wydatków bieżących doprowadziły do sytuacji, że miasto ma 250 mln zł dochodów własnych i do spłacenia raty i odsetki na ten rok i różne uwarunkowania prawne, na które częściowo zwracała uwagę RIO w swojej opinii, powodują, że brak jest sposobu zwiększenia wydatków bieżących. Dodał, że w tym zmniejszeniu dokonano drakońskich cięć w niektórych sferach, zwłaszcza w sferze oświaty i wychowania, gdzie co prawda przy największej części w budżecie, ale wynagrodzenia zostały zaplanowane do ograniczenia o ponad 6 mln zł. Uważa jednak, że są to pobożne życzenia i nie wszystko uda się osiągnąć, a więc głosując w dniu dzisiejszym budżet należy mieć świadomość, że stoi przed Radą trudne zadanie bilansowania tych wydatków i dochodów bieżących i nie będzie to proste. Jest dobrze, iż miasto posiada oszczędności z bieżącego roku, ale nie wie, gdy będą realizowane inwestycje, czy powstanie nadwyżka operacyjna na takim poziomie, aby można było w nieskończoność tolerować tą sytuację. Być może zmienią się warunki i dochody bieżące samorządu wzrosną, ale nie jest aż takim optymistą. Dodał, że w przypadku dochodów majątkowych również są pewne ograniczenia. Podkreślił, że na dzień dzisiejszy radni powinni mieć świadomość i być przekonani, że zrobili wszystko, co jest możliwe w tym, aby wydatki rozłożyć równomiernie. W związku z powyższym ponownie składa wniosek, który był zgłaszany na komisji Finansów, z tym, że zmodyfikował go, a dotyczy on wprowadzenia pewnej reguły, tj. ograniczenia do 25% swobody dysponowania i przenoszenia w ramach budżetu dla Prezydenta, głównie z tego powodu, że jako Rada biorą na siebie odpowiedzialność, a najtrudniejsze działania z przenoszeniem dotyczą jednostek. Uważa, że ograniczenie do 25% jest cywilizowane, bo dla przykładu w umowach o realizację z UE bez uzgodnienia z dającym pieniądze można przenosić 10%. Prosi więc o to ograniczenie. Dodał, że druga sprawa dotyczy wniosku, który Komisja przyjęła, a mianowicie chodzi o dotacje dla PWSliP, ponieważ w tej sprawie istnieje orzeczenie, gdzie jasno określa się, że dotacja tego rodzaju może być dawana wyłącznie na zadania własne, zapisane w art. 7 ust 1 ustawy i jest tam zapis „promocja”, a na chwile obecna w budżecie na promocje jest zapisane ponad 400 tys. zł i z powodzeniem te zadania można zawrzeć i nie robić propagandowej akcji, że uczelni daje się pieniądze uzasadnia, czego to uczniowie nie zrobią w mieście. Wprowadzając to zadanie w proponowanej formie stwarza pozory, a takie opinie się pojawiają, że jest to ukryta forma wynagrodzeń niektórych pracowników wyższej szkoły, którzy są związani z miastem.

Janusz Mieczkowski – radny

Zabierając głos w dyskusji zgodził się z radnym Zarembą, że ten budżet, który został przedłożony przez Prezydenta trzeba będzie uchwalić i jest za tym budżetem, chce jednak zwrócić uwagę na fakt, iż o pewnych rzeczach należy pamiętać. Podkreślił, że w szczególności, uchwalając ten budżet pamiętać o konieczności uchwalania budżetów lat kolejnych; roku 2017 i 2018. Budżet ten musi być tak ustalony, aby wskaźnik wynikający z art. 243 ustawy o finansach publicznych nie został zachwiany, a jeżeli będzie on niewłaściwie wykonywany, nierygorystycznie, to tak może się zdarzyć i wówczas radni nie będą mieli możliwości uchwalania budżetów w roku kolejnym. Zauważył następnie, że RIO w swojej opinii wyraźnie wskazuje i mówi, że na to należy zwracać uwagę. Odnosząc się do proponowanych dochodów uważa, że jego zdaniem przychody są przeszacowane, następnie przytoczył co na tą kwotę ma się składać i jego zdaniem z tej sprzedaży uda pozyskać się kwotę 5 mln zł, a więc brak jeszcze 3,5 mln zł. Należy więc być bardzo skrupulatnym w wykonywaniu dochodów, bo prawdopodobnie nie uda się ich wykonać i wówczas trzeba będzie zmieniać budżet oraz inne wskaźniki mieć na uwadze. Prosi więc Prezydenta aby precyzyjnie i rytmiczniej realizował dochody. Odnosząc się do budżetu oświaty zwrócił uwagę, że wynosi on 122 mln zł i wie, że Prezydent będzie podejmował kroki oszczędnościowe, szczególnie jeżeli chodzi o wydatki bieżące i z pewnością będzie to bolało, ale jest to konieczne i niezbędne i w tym wypadku potrzebna jest rytmiczność w postępowaniu. Odnosząc się do wniosku radnego Zaremby dotyczącego przeniesienia kwoty 200 tys. zł na wydatki majątkowe, to jest to słuszne, ale jego zdaniem należy o tą kwotę zmniejszyć deficyt, czyli nie pożyczać z banku środków, płacąc odsetki, aby dać komuś. Kończąc podkreślił, że budżet w całości z tymi poprawkami należy uchwalić i tak będzie głosował.

Agnieszka Muzyk – Zastępca Prezydenta Miasta

Odnosząc się do wypowiedzi radnego Zaremby w kwestii dotyczącej edukacji i sformułowania, iż będą ograniczenia finansowe w kwestiach oświatowych, zwróciła uwagę, że w okresie tego roku to radny Zaremba wielokrotnie w swoich wystąpieniach na sesjach i komisjach, jak również prowadząc z nimi obfitą korespondencję wnioskował o racjonalizację i to, co prezentują, to nic innego, jak odniesienie się z szacunkiem do Przewodniczącego Komisji Finansów, który dba o finanse miasta i znalazło to przełożenie w budżecie. Jest więc w dniu dzisiejszym zaskoczona wystąpieniem radnego, który w swej wypowiedzi, jakby broni tych wydatków na edukację. Zwróciła uwagę, że radny dokładnie wie, iż bardzo mało jest środków na wydatki bieżące i jeżeli ma dojść do oszczędności w tym zakresie, to mogą to być tylko oszczędności w zakresie wynagrodzeń.

Odnosząc się do kwestii dotacji dla PWSliP stwierdziła, że nie ukrywa, iż sformułowanie radnego, że jest to finansowanie wynagrodzeń odebrała osobiście, ponieważ nie jest tajemnicą, iż ona i Prezydent są pracownikami PWSliP, chce jednak podkreślić, że zarówno ona, jak i Prezydent zatrudnienia tego nie pozyskali w

okresie bycia Prezydentami, ale wiele lat przed objęciem tej funkcji i uczelnię było stać na ich zatrudnianie. Zwróciła również uwagę, że przez kilka ostatnich lat dotacje z budżetu miasta były przekazywane uczelni w podobnej wysokości. Jeżeli więc mówi się o wydatkowaniu środków, to radni mówią o inwestycjach, przedsiębiorczości, a PWSliP jest uczelnią, na której studiuje 2 tysiące studentów na 12 kierunkach. Podkreśliła, że wszyscy wiedzą, iż uczelnie zawodowe są niezwykle istotnym czynnikiem rozwoju miast, to na ul. Akademickiej po godz. 16.00 toczy się życie. Zauważyła, że jeżeli nie byłoby w Łomży dobrych szkół gimnazjalnych, ponadgimnazjalnych, wyższych, to co w tym mieście byłoby godne pochwały. Dodała, że jest wiele punktów, ale edukacja na każdym poziomie kształcenia jest produktem sztandarowym. Zauważyła, że w szkołach ponadgimnazjalnych połowa uczniów, są to uczniowie spoza Łomży, podobnie w przypadku uczelni wyższej. Należy zastanowić się, co byłoby, gdyby tych uczniów nie było, co byłoby ze sklepikami, mieszkaniami, które są wynajmowane tym uczniom, z całą sferą obsługi tych młodych osób. Jeszcze raz podkreśliła, że PWSliP to ponad 2000 studentów, 12 kierunków, kolejne kierunki na poziomie magisterskim, to również duża sieć studiów podyplomowych, bo ci ludzie przyjeżdżają i zostawiają w mieście pieniądze. Należy pamiętać więc o tym, co już jest, mówiąc o otwieraniu nowych firm, strefie ekonomicznej itd. Podkreśliła, że PWSliP to nie tylko kierunki kształcenia w zakresie studiów stacjonarnych i niestacjonarnych, podyplomowych, ale jest to również działalność badawczo – naukowa, na której również zamierzają budować rozwój miasta i ma to na myśli targi rolno – przemysłowe, uczelnia może bowiem poszczycić się jedynymi w tej części kraju laboratoriami i bazą badawczą i o tym również warto pamiętać. Zwróciła uwagę na konferencje naukowe międzynarodowe, mnóstwo przedsięwzięć kulturalnych, stanowi to ogromną promocję i chciałaby, aby oprócz promowania przez produkty znane w Łomży, PWSliP, która już jest marką sama w sobie, znaną w kraju, również była brana pod uwagę. Dodała, że na uczelni tej studiują mieszkańcy miasta, którzy są bardzo zdolni, ale ze względów finansowych nie stać ich na studia w innym mieście. Kończąc podkreśliła, że zawsze była i jest zwolenniczką rozwoju szkolnictwa oraz uczelni wyższych, bo bardzo często jest to „koło zamachowe” w rozwoju miasta. Mówiła o tym szeroko na konferencji prasowej, gdzie podała przykład Rzeszowa, jak z małej uczelni, dzięki mądrości władz miasta przez kilka lat konsekwentnego rozwoju powstał Uniwersytet Rzeszowski, który jest produktem sztandarowym na mapie edukacyjnej Polski. gdzie wokół ośrodka akademickiego rozwinęło się miasto.

Tadeusz Zaremba – Przewodniczący Komisji Finansów i Skarbu Miasta

Odnosząc się do wypowiedzi stwierdził, że nie wie, czy jest w stanie odpowiedzieć na emocjonalną wypowiedź Pani Prezydent, ale dyskusja nie dotyczy roli wyższych uczelni, a jego wniosek dotyczył tego, że jeżeli jest mowa o promocji, to niech to będzie w dziale promocja, a nie w dziale dotacja bez określenia. Prosi również, aby nie stwarzać pretekstu, czy też pozorów, że jest sprawcą oszczędności w oświacie, ponieważ analizując rok bieżący, to w projekcie budżetu w dz. 801 w roku

bieżącym jest 119 mln. wydatków ogółem, a na przyszły zaplanowane jest 111 mln. zł na wydatki bieżące i 10 mln zł na wydatki majątkowe, a więc trzeba było to zbilansować i pozostaje tylko kwestia, czy trzeba było to robić wcześniej i przygotować w tegorocznych arkuszach, czy też zakłada się, że będzie się ciąć coś, czego nie da się wyciąć. Podkreślił, że jest odpowiedzialny i za słowo i za rachunek i w zasadzie zgadza się z Panią Prezydent co do treści, ale nie co do formy. Uważa bowiem, że można zrobić wszystko, tylko należy to zrobić zgodnie z logiką i zdrowymi zasadami. Podkreślił, że nie chce przypominać jakim trybem ta kwota pojawiła się i kiedy.

Maciej Borysewicz - radny

Zwrócił się do Przewodniczącego z zapytaniem, czy komentarz do projektu budżetu i jego oceny jest możliwa tylko w dniu dzisiejszym, czy można będzie to zrobić podczas drugiego czytania. Wyjaśnił, że pyta o to, ponieważ swoją wypowiedź chciałby połączyć z projektem uchwały w sprawie WPF, której w dniu dzisiejszym nie ma.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Odpowiadając zwrócił uwagę, że tych dokumentów nie da się rozdzielić, są one omawiane łącznie. Dodał, że wnioski mogą być składane tylko w dniu dzisiejszym, jeżeli zaś chodzi o komentowanie, to można będzie to robić również na sesji w dniu 28 grudnia.

Bogumiła Olbryś – Wiceprzewodnicząca Rady

Odnosząc się do wniosku radnego Zaremby poprosiła o odpowiedź na następujące pytania;

W jakim celu ponownie radny składa wniosek dotyczący zmiany § 14 ust. 4 pkt 4 projektu uchwały budżetowej, którego treść przedstawiła. Uważa, że przyjęcie tego wniosku utrudni pracę Radzie i Prezydentowi. Dodała, że rozmawiała z księgowymi jednostek budżetowych i podpunkt ten dotyczy również spraw oświaty, a więc próba przeniesienia jakiegokolwiek złotówki na cito będzie niemożliwe, ponieważ trzeba będzie czekać do sesji, które odbywają się w końcu miesiąca. Pyta więc, w jaki sposób usprawni to pracę radnych i w jaki sposób pomoże oświacie i Prezydentowi.

Odnosząc się do wniosku drugiego zwróciła uwagę, że wielokrotnie było mówione, iż Łomża edukacją i kulturą stoi, jest 45 placówek oświatowych i kulturalnych i dzięki temu rozwija się i napędza struktury gospodarcze. Zwróciła uwagę, że niedawno na portalach internetowych można było zobaczyć podpisywanie różnych projektów unijnych, które PWSliP podpisuje z różnymi podmiotami oświatowymi, jak np. ZSMech., ZSWet. Zwróciła uwagę, że uczelnia ta jest bardzo nowoczesną uczelnia i brak przychylności ze strony miasta może utrudnić pozyskiwanie środków unijnych. Następnie poprosiła aby Radca Prawny odniósł się

do proponowanego wniosku dotyczącego zapisów § 14 ust. 4, czy radni mogą taką decyzję podjąć i czy będzie to korzystne dla miasta.

Mieczysław Jagielak – Radca Prawny

Stwierdził, że nie odpowie na to pytanie, ponieważ z treści samej ustawy o finansach publicznych wynika, że raczej nie, ustawa mówi bowiem wyraźnie co do całości, nie daje możliwości dzielenia uprawnienia na części, jak w tym przypadku Rada proponuje. Podkreślił, że jest to odpowiedź fragmentaryczna i wstępna, ponieważ być może za chwilę Rada będzie miała zdanie, jakie w tej materii ma RIO.

Andrzej Wojtkowski – radny

Zwrócił uwagę, że punkt dotyczy całego budżetu, a dyskusja skupiła się na budżecie oświaty. Prosi więc, aby przybliżyć temat oszczędności w oświacie, a w szczególności chodzi o wynagrodzenia, ponieważ na chwilę obecną nauczyciele są zaniepokojeni, należałoby się więc kilka słów wyjaśnić. Odnosząc się do kwestii dotacji dla PWSliP zauważył, że uczelnia ta „żyje” nie tylko tym, o czym mówiła Pani Prezydent, ale również wspomaga stowarzyszenia, a w szczególności sport w mieście. Uważa, że proponowana dotacja w wysokości 200 tys. zł, która jest przyznawana od kilku lat nie wpływa na to, iż uczelnia finansuje życie społeczne i sportowe w mieście. Jest więc i będzie za tym, aby tą dotację utrzymać.

Elżbieta Parzych – Skarbnik Miasta

Zabierając głos przypominała, że na posiedzeniach wszystkich Komisji tłumaczyła, jak przebiegał proces konstruowania budżetu i radni doskonale wiedzą iż jest określona pula dochodów na wydatki bieżące i tej puli rozciągnąć nie można. Jeżeli radni mają jakieś pomysły na dodatkowe dochody bieżące, to prosi o podanie, aby można było zwiększyć pulę dochodów bieżących. Dodała, że o inwestycjach nie ma co rozmawiać, kredyt jest proponowany na inwestycje, podobnie jak w latach wcześniejszych. Podkreśliła, że nikt kredytu na wydatki bieżące nie bierze, jest określona pula środków, których ni jak nie można zwiększyć. Można rozmawiać o kwotach realnych, które pojawią się w budżecie i tylko te można rozpisywać po stronie wydatków. Dodała, że wstępnie poinformowała radnych, iż po złożonych wnioskach, planach jednostek do budżetu, budżet nie zamykał się o 20 mln zł, a że wydatki oświatowe są duże, to rozumie cały szum i że wszyscy o tym mówią, mimo tego, że inne działy również są bardzo ważne. Podkreśliła, że oświata jest bardzo ważna, co też ma odzwierciedlenie w wydatkach budżetowych, bo stanowi 50% wydatków. Następnie dokonała prezentacji budżetu na 2016 rok. Zwróciła uwagę, że tragedii nie ma, nie mniej jednak wszystkich czeka ogromna praca, która już się rozpoczęła i już w tym roku w wielu obszarach wydatki zostały zracjonalizowane na tyle, na ile było możliwe. Cały czas o tym myślą i pracują nad tym i może okazać się, że w roku przyszłym nie jest tak bardzo źle. Z pewnością w oświacie na wynagrodzenia trzeba będzie zwiększyć środki, ale jak to zrobić, coś konkretnego będzie można powiedzieć po zakończeniu i kwartału roku 2016, gdy będzie znana ostateczna kwota subwencji z budżetu państwa oraz plan naprawczy, nad którym

prace już rozpoczęła Pani Prezydent z Naczelnikiem WE. Podkreśliła, że najwięcej mówi się o oświacie, ale taka praca toczy się w każdym wydziale i jednostce. Dodała, że sytuacja jest taka jaka jest, obligują ich dwa wskaźniki z art. 242 i 243 z ustawy o finansach publicznych i muszą się do nich zastosować i w zgodzie z nimi budżet ułożyć i taki sam problem mają wszystkie jednostki samorządu.

Tadeusz Zaremba – Przewodniczący Komisji Finansów i Skarbu Miasta

Zabierając głos zwrócił uwagę, że dyskusja chyba zmierza nie w tym, co trzeba kierunku, bo z tego co rozumiał, to skarbnik miasta powiedziała to, o czym mówił, iż nie jest tak, że radni mogą sobie swobodnie majstrować, że są to wymuszenia, konieczności wieloletnie i teraz należy to rozwiązać i to co zostało przedstawione, jest to budżet do przyjęcia, nikt go nie będzie torpedował, ale chodzi o pewne zasady. Przeprasza więc, że wywołał dyskusję, ale nie należy tuszować faktu i jasno powiedzieć, że jest to budżet konieczności, a nie wspaniałych pomysłów.

Elżbieta Parzych – Skarbnik Miasta

Uzupełniając wcześniejszą wypowiedź dodała, że konsultowali proponowany przez radnego wniosek dotyczący zapisu § 14 ust. 4 z RIO i Pan Renczyński wyjaśnił, że w żaden sposób w takiej konstrukcji ten zapis w uchwale nie może być.

Dariusz Domasiewicz – radny

Odnosząc się do kwestii proponowanego kredytu w wysokości 21 mln zł, w tym ponad 7 mln zł na spłatę kredytów z lat ubiegłych, to w przypadku tej kwoty jest to naturalne, że skoro zaciągnięto, to należy spłacać. Jeżeli zaś chodzi o pozostałe 14 mln zł, to nawet sam Prezydent mówił, że taki kredyt jest niepotrzebny. Jeżeli więc coś jest niepotrzebne, to on by tego nie zaciągał. Uważa, że 7 mln zł na spłatę zobowiązań i 4 mln zł na inwestycje. Uzasadniając wyjaśnił, że duża część tych inwestycji będzie realizowana przy wsparciu unijnym, lub w ogóle, bo jeżeli nie otrzymają wsparcia pewne inwestycje, nie będą realizowane. Do samego montażu finansowego nie potrzeba kredytu, wystarczy promesa bankowa, aby taki montaż do startu w projekcie stworzyć. Uważa więc, że taki kredyt nie jest potrzebny, a środki, które pozostaną z roku bieżącego, na koniec roku będzie wiadomo, jakie to będą środki i wówczas do tych inwestycji użyje się środków własnych.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Zabierając głos w dyskusji zwrócił uwagę, że jeżeli jest deficyt, to musi być źródło pokrycia deficytu, innej konstrukcji budżetu nie ma.

Elżbieta Parzych – Skarbnik Miasta

Odnosząc się do podanej w projekcie budżetu wysokości kredytu wyjaśniła, że podana jest taka wysokość kredytu, ponieważ na etapie projektowania budżetu w żaden sposób nie można zaangażować wolnych środków, natomiast nawet w

ostatnim okresie radni wnioskowali o wprowadzenie do budżetu nowej inwestycji, którą, aby nie zwiększać jeszcze kredytu przesunęli na listę rezerwową, aby ta inwestycja wprowadzić po nowym roku, ponieważ w tym roku nie było konieczności, aby już ją mieć w budżecie, bo nie było wiadomo jak ją finansować. Wprowadzono ją z jak najmniejszą konsekwencją dla roku 2016, przesuwając 100 tys. zł, aby tylko się znalazła, a zapisując ją w WPF na 2 lata następne. Dodała, że te inwestycje, które Prezydent zaproponował w projekcie budżetu, zostały na etapie projektowania zaproponowane ze względu na to, że już na część tych inwestycji zostały złożone wnioski o dofinansowanie, a żeby składać wnioski na dofinansowanie, Prezydent nie może, nie pokazując władzom wdrażającym, że traktuje poważnie wniosek, który składa, musi go w budżecie umieścić. Aby więc to wszystko ułożyć, zostały wszystkie zapisane w projekcie budżetu, ale na ten moment taka jest konstrukcja finansowa, natomiast po nowym roku, to radni będą decydowali, po zamknięciu roku budżetowego, na co te wolne środki zostaną przeznaczone, a ona może powiedzieć, że przede wszystkim na inwestycje, ponieważ na nic innego przeznaczyć ich nie można. Nie rozumie więc o co jest ten niepokój.

Wanda Mężyńska – radna

Odnosząc się do wniosku radnego Zaremby zwróciła uwagę, że już na posiedzeniu Komisji Finansów w przypadku obu głosowała przeciw i uważa, że jeden z drugiego wypływa, ponieważ chodziło o 200 tys. zł dla PWSliP. Zauważyła, że jest to jedyna państwowa wyższa uczelnia w mieście i nie wyobraża sobie, aby miasto nie zrobiło żadnego gestu w kierunku tej uczelni. Uważa, że ten uczyniony gest w kierunku tej uczelni jest bardzo piękny. Przypomniała, że gest ten był czyniony również w poprzednich latach. Jeżeli zaś chodzi o wniosek drugi, to zwróciła uwagę, że Prezydent wyjaśniał, iż nie nadużył tego uprawnienia. Pyta więc radnych, czy faktycznie nie mają zaufania do Prezydenta, czy też ufają Prezydentowi. Zwróciła uwagę, że jeżeli cofnięte zostanie to upoważnienie, wówczas sesje będą musiały odbywać się częściej. Nie wie, czy jest to dobre rozwiązanie, tym bardziej, że poprzedni Prezydenci takie upoważnienia posiadali.

Elżbieta Parzych – Skarbnik Miasta

Zabierając głos odnośnie zapisu § 14 ust. 4 wyjaśniła, że ustawa o finansach publicznych mówi, że Rada może Prezydenta upoważnić do przesuwania, do zmiany kwot na wynagrodzenia i na inwestycje w ramach działu. Ułatwia to prace, ponieważ, gdy w wyniku przetargu na jedną inwestycję trochę zabraknie, a na innej zostaje, wówczas Prezydent może przesunąć. Jeżeli zaś chodzi o upoważnienie na wynagrodzenia, to jak radni widzą, to również jest w ramach działu. Jeżeli Rada uchwali budżet i na wynagrodzenia w administracji jest pula środków, która zostanie uchwalona, to jeżeli Prezydent będzie chciał coś przesunąć między wynagrodzeniami w dziale, to nic się nie zadzieje strasznego. Dodała, że odkąd jest Skarbnikiem, to w 2015 roku Prezydent z tego upoważnienia, jeżeli chodzi o jednostki administracji nie

skorzystał ani razu, prócz oświaty. Najwięcej zmian dotyczy oświaty i na to są dokumenty.

Tadeusz Zaremba - Przewodniczący Komisji Finansów i Skarbu Miasta

Zabierając głos stwierdził, że wniosek ten zgłosił świadomie czytając ustawę o finansach publicznych, bo ustawodawca w art. 257 jasno określił, do czego Prezydent ma prawo, a w 258 określił do czego Rada opcjonalnie może Prezydenta upoważnić. Podkreślił, że to jest jego wniosek, a Rada zadecyduje, co uważa.

Ewa Chludzińska – radna

Zabierając głos stwierdziła, że temat oświaty wraca jak mandra regularnie pod koniec każdego roku, albo kilka razy w roku ponieważ oświata regularnie jest niedofinansowywana. Podczas dyskusji na komisjach wszyscy byli zgodni, że jest zbyt mało na oświatę, ale nie ma skąd tych pieniędzy wziąć. Mieszkańcy Łomży, gdy widzą budżet oświaty są zaskoczeni, potocznie twierdzi się, iż oświata przejada duże pieniądze. Mało kto zdaje sobie sprawę, że oświata to subwencje, to placówki niepubliczne, nie tylko publiczne i być może, gdyby o tym wszystkim było więcej mówione, to być może świadomość społeczna byłaby inna. Należy również zwrócić uwagę na to, o czym mówiła Pani Prezydent, że gdyby nie było dobrze działających szkół, nie byłoby młodzieży, to po co wówczas inwestycje. Wracając do tematu PWSliP stwierdziła, że jakie to szczęście, że miasto może dołożyć do państwowej wyższej szkoły, która jest w Łomży, bo ile było zabiegów, bo od 1938 roku Łomża miała szansę być ośrodkiem akademickim, wówczas była propozycja, by przenieść Uniwersytet Wileński, z całymi tradycjami do Łomży, ówczesne władze miasta nie zgodziły się i Uniwersytet powędrował do Torunia i jest tam Uniwersytet Mikołaja Kopernika. Gdyby przodkowie byli mądrzejsi, to być może w dniu dzisiejszym nie byłoby potrzeby dyskutować o lichym budżecie miasta i o tym, czy dać, czy też nie 200 tys. zł PWSliP. Zwróciła uwagę, że później były różne próby i jeżeli w końcu udało się, to nie należy tego torpedować.

Andrzej Wojtkowski - radny

Odnosząc się do wniosku radnego Zaremby zwrócił uwagę, że są dwie strony medalu, po pierwsze przypomniał sytuację, o której wspominał w punkcie dotyczącym informacji o pracy Prezydenta, gdzie zakupiło działkę pod ul. Rycerska, mimo tego, że radni nie wyrazili zgody. Sprawa następna, to jako radny nie chciałby decydować o zarobkach, o zatrudnieniu w administracji, ponieważ jeżeli radni przyjmą wniosek radnego, wówczas Rada będzie musiała spotykać się bardzo często, aby podejmować decyzję za Prezydenta. Jako radny da Prezydentowi kredyt zaufania i będzie przeciwny temu wnioskowi.

Witold Chludziński – radny

Zabierając głos w dyskusji przypomniał, że dwadzieścia lat wcześniej, gdy Rada liczyła jeszcze 36 radnych, a wśród nich była jego osoba oraz radny Zaremba bądź radna Konopka i wówczas Rada podejmowała decyzje o przekazanie biurowca po ŁZPB Narew za symboliczną złotówkę dla Wyższej Szkoły Agrobiznesu. Wówczas również padały głosy przeciwne, a w chwili obecnej, po tylu latach miło popatrzeć, jak to wszystko funkcjonuje. Wracając do PWSliP zwrócił uwagę, że jest to szkoła, która przynosi chlubę miastu i 200 tys. zł dotacji nie jest to kwota duża, jako przykład podał Suwałki, gdzie miasto o wiele więcej dokłada do uczelni. Jeżeli mowa o inwestycjach, to zainwestowanie tych pieniędzy w młodzież, również jest porządną inwestycją. Odnosząc się do wniosku dotyczącego ograniczenia uprawnień Prezydenta, to jako przykład podał komisje gospodarki Komunalnej, która w tym miesiącu spotykała się już kilkakrotnie, a jeszcze będzie musiała się spotkać, to samo dotyczy innych komisji. Uważa więc, że należy rozliczać Prezydenta z podejmowanych działań, ale nie należy ograniczać władzy.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Stwierdził, że dyskusja dotycząca I czytania budżetu została wyczerpana. Zgłoszone wnioski zostały przekazane Prezydentowi do przeanalizowania i odniesienia się do nich podczas sesji budżetowej, na której Rada będzie podejmowała uchwałę.

Ad. 5

Omawianie rozpoczęło od opinii komisji.

Dariusz Domasiewicz – Przewodniczący Komisji Rozwoju Przedsiębiorczości i Zagospodarowania Przestrzennego

Przedstawił opinię Komisji w sprawie regulaminu budżetu obywatelskiego Miasta Łomża (w załączeniu do protokołu).

Głosów w dyskusji nie zgłoszono.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Zamknął dyskusję, a następnie poddał pod głosowanie projekt uchwały zgodnie z drukiem 254A.

Na 22 radnych obecnych na sesji w głosowaniu udział wzięło 20 radnych. Za podjęciem uchwały opowiedziało się 20 radnych, przy braku głosów przeciw i wstrzymujących. Rada uchwałę podjęła.

**Uchwała nr 141/XIX/15
Rady Miejskiej Łomży
z dnia 16 grudnia 2015 roku**

w sprawie regulaminu budżetu obywatelskiego Miasta Łomża (w załączeniu)

Ad. 6

Omawianie rozpoczęto od opinii komisji.

Hanka Gałązka – Przewodnicząca Komisji Edukacji Kultury i Dziedzictwa Kulturowego

Przedstawiła opinię Komisji Edukacji, Kultury i Dziedzictwa Kulturowego w sprawie zmian w budżecie miasta (w załączeniu do protokołu).

Wanda Mężyńska – Przewodnicząca Komisji Rodziny, Pomocy Społecznej i Zdrowia

Przedstawiła opinię Komisji Rodziny, Pomocy Społecznej i Zdrowia w sprawie zmian w budżecie miasta (w załączeniu do protokołu).

Tadeusz Zaremba – Przewodniczący Komisji Finansów i Skarbu Miasta

Przedstawił opinię Komisji Finansów i Skarbu Miasta w sprawie zmian w budżecie miasta (w załączeniu do protokołu).

Głosów w dyskusji nie zgłoszono.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Zamknął dyskusję, a następnie poddał pod głosowanie projekt uchwały zgodnie z drukiem 256A.

Na 22 radnych obecnych na sesji w głosowaniu udział wzięło 20 radnych. Za podjęciem uchwały opowiedziało się 19 radnych, przy braku głosów przeciw i 1 wstrzymującym. Rada uchwałę podjęła.

**Uchwała nr 142/XIX/15
Rady Miejskiej Łomży
z dnia 16 grudnia 2015 roku**

w sprawie zmian w budżecie miasta na rok 2015 (w załączeniu)

Ad. 7

Omawianie rozpoczęto od opinii komisji.

Tadeusz Zaremba – Przewodniczący Komisji Finansów i Skarbu Miasta

Przedstawił opinię Komisji Finansów i Skarbu Miasta w sprawie ustalenia stawki jednostkowej dotacji przedmiotowej do kosztów 1 wozokilometra dla Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacji Zakładu Budżetowego w Łomży (w załączeniu do protokołu).

Głosów w dyskusji nie zgłoszono.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Zamknął dyskusję, a następnie poddał pod głosowanie projekt uchwały zgodnie z drukiem 257A.

Na 22 radnych obecnych na sesji w głosowaniu udział wzięło 21 radnych. Za podjęciem uchwały opowiedziało się 20 radnych, przy braku głosów przeciw i 1 wstrzymującym. Rada uchwałę podjęła.

**Uchwała nr 143/XIX/15
Rady Miejskiej Łomży
z dnia 16 grudnia 2015 roku**

w sprawie ustalenia stawki jednostkowej dotacji przedmiotowej do kosztów 1 wozokilometra dla Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacji Zakładu Budżetowego w Łomży (w załączeniu)

Ad. 8

Omawianie rozpoczęło od opinii komisji.

Wanda Mężyńska – Przewodnicząca Komisji Rodziny, Pomocy Społecznej i Zdrowia

Przedstawiła opinię Komisji Rodziny, Pomocy Społecznej i Zdrowia w sprawie w sprawie ustalenia dyżurów aptek w mieście Łomża w okresie od 01 stycznia do 30 czerwca 2016 r. (w załączeniu do protokołu).

Głosów w dyskusji nie zgłoszono.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Zamknął dyskusję, a następnie poddał pod głosowanie projekt uchwały zgodnie z drukiem 257A.

Na 22 radnych obecnych na sesji w głosowaniu udział wzięło 21 radnych. Za podjęciem uchwały opowiedziało się 21 radnych, przy braku głosów przeciw i wstrzymujących. Rada uchwałę podjęła.

**Uchwała nr 144/XIX/15
Rady Miejskiej Łomży
z dnia 16 grudnia 2015 roku**

w sprawie ustalenia dyżurów aptek w mieście Łomża w okresie od 01 stycznia do 30 czerwca 2016 r. (w załączeniu)

Ad. 9

Omawianie rozpoczęto od opinii komisji.

Wanda Mężyńska – Przewodnicząca Komisji Rodziny, Pomocy Społecznej i Zdrowia

Przedstawiła opinię Komisji Rodziny, Pomocy Społecznej i Zdrowia w sprawie uchwały zmieniającej Uchwałę Nr 27/VII/15 z dnia 25 marca 2015 r. zmienioną Uchwałą 77/XIII/15 z dnia 26 sierpnia 2015 r. w sprawie finansowania zadań ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w zakresie rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych (w załączeniu do protokołu).

Głosów w dyskusji nie zgłoszono.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Zamknął dyskusję, a następnie poddał pod głosowanie projekt uchwały zgodnie z drukiem 257A.

Na 22 radnych obecnych na sesji w głosowaniu udział wzięło 21 radnych. Za podjęciem uchwały opowiedziało się 21 radnych, przy braku głosów przeciw i wstrzymujących. Rada uchwałę podjęła.

Uchwała nr 145/XIX/15 Rady Miejskiej Łomży z dnia 16 grudnia 2015 roku

zmieniająca Uchwałę Nr 27/VII/15 z dnia 25 marca 2015 r. zmienioną Uchwałą 77/XIII/15 z dnia 26 sierpnia 2015 r. w sprawie finansowania zadań ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w zakresie rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych (w załączeniu)

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Ogłosił przerwę.

Po przerwie

Ad. 10

Omawianie rozpoczęto od opinii komisji.

Witold Chludziński – Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej

Przedstawił opinię Komisji w sprawie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia wysokości tej opłaty (w załączeniu do protokołu).

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Przed otwarciem dyskusji poinformował, że Prezes może dokonać prezentacji, która przedstawiał na posiedzeniu komisji gospodarki komunalnej w dniu wczorajszym. Jeżeli radni sobie życzą, to może to przedstawić w chwili obecnej.

Radni takiej woli nie wyrazili.

W dyskusji głos zabrali:

Zbigniew Prosiński – radny

Stwierdził, że radni otrzymali trzy wersje materiałów w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia wysokości tej opłaty i każda z tych wersji od siebie się różni. W związku z powyższym ma kilka pytań. Pierwsze i zasadnicze pytanie brzmi: dlaczego /dot. ostatniej autopoprawki/ jeżeli wg wyliczeń koszty wzrosły o 12,9% a proponuje się podwyżkę opłaty w wysokości ok. 20%, skoro zakłada się, że nie zmienią się koszty transportu. Poprosił o wyjaśnienie gdzie spłynie różnica między faktycznym a proponowanym wzrostem kosztów. Ponadto stwierdził, że przyglądając się otrzymanym dokumentom i zaproponowanym przez Prezydenta Miasta stawkom podwyżek opłat uważa, że za bardzo nikt się nad tym nie zastanowił, bo doszukiwał się w tym logiki ale uważa, że zostało to policzone tylko po to i tak te złotówki poprzerzucano, żeby kwota zakładanych wpływów zbilansowała, pokryła koszty systemu. Odniósł się następnie do propozycji opłat dla gospodarstw w zabudowie jednorodzinnej, gdzie proponuje się podwyżkę opłat o 5zł za segregowane odpady, 6zł za odpady niesegregowane. Procentowo wygląda to następująco: 19,2% podwyżka za odpady segregowane, a 17% za niesegregowane. Poprosił o wyjaśnienie dlaczego nie poczyniono kroków zmierzających do zmobilizowania mieszkańców do segregacji odpadów poprzez większą podwyżkę opłat za śmieci niesegregowane. Podwyżka za śmieci niesegregowane jest niższa czyli promuje się tych mieszkańców którzy śmieci nie segregują. Uważa, że kalkulację należało przeprowadzić w sposób jaki zaproponował, tj. aby zmobilizować mieszkańców do segregowania odpadów. Jest dosyć dużo gospodarstw, które śmieci nie segregują. Następnie stwierdził, że nie pamięta czy w poprzedniej uchwale był podział na odpady segregowane i niesegregowane w gospodarstwach jednoosobowych. W przedłożonych dokumentach brakuje mu wpływów za śmieci niesegregowane w gospodarstwach jednoosobowych. Poprosił o udzielenie informacji w tym zakresie. Następnie poprosił o wyjaśnienie czy w strukturze kosztów jaką radni otrzymali, gdzie w wynagrodzeniach osobowych pracowników jest 0% wzrostu w stosunku do roku 2015. Czy jest to proporcjonalnie do roku, czy te pół roku kosztowało tyle co cały 2015 rok, bo domyśla się, że wynagrodzenia osobowe za rok 2016 to są już koszty spółki. Poprosił o odpowiedź na w/w pytania. Kolejno poprosił o informację jaka jest ściągalność opłat – przede wszystkim opłat, które ściąga bezpośrednio spółka, bo ze spółdzielniami, z opłatami za odpady w zabudowie wielorodzinnej to raczej problemu nie ma, bo spółdzielnie przekazują opłaty nawet za te osoby, które opłat nie uiszczają. Kończąc wypowiedź poprosił także o odpowiedź jakie są przychody spółki z recyklingu dodając, że takiej informacji radni nie otrzymali.

Andrzej Karwowski – Naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej

Stwierdził, że radny Zbigniew Prosiński w swojej wypowiedzi poruszył kwestię kosztów spółki i kosztów systemu, pomieszał je. Następnie wyjaśnił, że to miasto Łomża pobiera opłaty od mieszkańców. Mieszkańcy wnoszą opłaty na rzecz miasta Łomży za pośrednictwem spółdzielni mieszkaniowych, wspólnot mieszkaniowych czy też indywidualnie. Jeśli chodzi o kalkulację wyjaśnił, że kalkulacja o której mówił radny Zbigniew Prosiński jest kalkulacją kosztów działania systemu. Z tych pieniędzy opłacanych jest kilka pozycji kosztowych, tj. zbieranie i transport odpadów do Zakładu Gospodarki Odpadami w Czartorii, czyli do spółki. Druga opłata – największa pozycja kosztów jest to koszt przyjęcia odpadów w ZGO. Ta pozycja kosztowa właśnie wzrasta. Następną pozycją kosztów to koszty obsługi systemu. Założono na rok przyszły podobne koszty obsługi systemu jak w roku 2015, bez żadnego wzrostu. Są to koszty czterech etatów - dwójki pracowników zatrudnionych w Urzędzie Miejskim – jedna osoba w Wydziale Finansowym i zajmuje się ściąganiem opłat, a druga osoba w Wydziale Gospodarki Komunalnej i zajmuje się deklaracjami, analizowaniem złożonych deklaracji, sprawdzaniem, itd. oraz dwójki pracowników zatrudnionych w spółce, które zajmują się prowadzeniem selektywnej zbiórki odpadów komunalnych, edukacją ekologiczną, itp. Kolejno wyjaśnił, że następną pozycją kosztów „selektywna zbiórka odpadów” jest na tym samym poziomie co w roku 2015. Transport odpadów przyjęto także na poziomie roku 2015, ale należy przy tym pamiętać o jednej rzeczy – obowiązująca umowa z firmą BŁYSK jest zawarta do dnia 30 czerwca 2016r. W maju-czerwcu 2016r. odbędzie się przetarg. Analiza rynku wykazuje, że jednak koszty tego typu usług w wyniku przetargu, nawet w naszym regionie są wyższe niż w Łomży. W Łomży są stosunkowo niskie stawki. Miasto liczy się z tym, że stawki w wyniku następnego przetargu mogą wzrosnąć, stąd proponowana rezerwa w kwocie ok120tys.zł na wypadek wzrostu kosztów tych usług. Następnie przypomniał, że w wyniku ostatniego przetargu, w stosunku do poprzednich stawek koszty wywozu odpadów wzrosły o 16,3%. Koszty usług świadczonych na rzecz miasta zaczynają dorównywać kosztom w innych miastach tego rejonu. Odpowiadając na zapytanie dlaczego z wyliczeń przedstawionych wynika 13, a proponowana jest podwyżka opłat w wysokości 20% stwierdził, że jest to prosta matematyka. Na to miasto nie ma wpływu. Do kalkulacji kosztów całego systemu na rok przyszły przyjęto jako punkt wyjścia koszty tego roku, więc planowane koszty roku przyszłego owszem wzrastają na poziomie przewidywanych kosztów tego roku, ale bilans kosztów w tym roku się nie zamknie. Ten rok pochłonie nadwyżkę która powstała w roku 2014. To jest jedna przyczyna. Druga przyczyna to są rosnące koszty utrzymania zamkniętej części składowiska, rezerwa w kwocie ponad 120tys.zł o której wspomniał i wzrost kosztów przyjęcia odpadów segregowanych. To zostało przeliczone na gospodarstwa domowe. Przyjęto liczby gospodarstw domowych w poszczególnych kategoriach wg złożonych deklaracji. To też ma istotny wpływ na kalkulację. Dodał, że było sporo przypadków składanych deklaracji zerowych czyli nieruchomości niezamieszkałych. To wszystko składa się na ostateczną wielkość proponowanej podwyżki opłat. Następnie stwierdził, że jeśli chodzi o samą kalkulację kosztów dot. odpadów niesegregowanych z gospodarstw jednoosobowych przypomniał, że w uchwale zapisano, że ta stawka może być stosowana do gospodarstw jednoosobowych tylko pod warunkiem prowadzenia

selektywnej zbiórki odpadów, stąd w przedłożonej kalkulacji brak takich stawek zarówno w zabudowie wielorodzinnej, jak i jednorodzinnej. Jest to zgodne z treścią poprzedniej uchwały rady w sprawie opłat za wywóz śmieci.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Przerwał na chwilę wypowiedź Naczelnika Wydziału Gospodarki Komunalnej i udzielił głosu harcerzom przybyłym na obrady ze Świątecznym Pokojem.

Harcerze

Podzielili się z obecnymi na sesji Świątecznym Pokojem. Stwierdzili, że ZHP włączył się w ogólnoswiatową akcję roznoszenia Świątecznego Pokoju z życzeniami aby obrady Rady i atmosfera w domach rodzinnych była napełniona Duchem Świętym. Następnie na ręce Przewodniczącego Rady przekazali Świąteczny Pokój.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

W imieniu rady złożył Harcerzom życzenia zdrowych, pogodnych i radosnych Świąt.

Andrzej Karwowski – Naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej

Kontynuując odpowiedź stwierdził, że jeżeli chodzi o wzrost stawek opłat przedstawionych w % wyjaśnił, że wynikają one z zaokrąglenia do pełnych złotych. Dodał, że jeśli liczbę gospodarstw pomnoży się przez dwanaście, to będzie wiadomo jaki każda złotówka w poszczególnej grupie ma wpływ na ostateczny bilans systemu. Można to zrobić na różne sposoby. W tym przypadku została przyjęta zasada ok. 20% w zaokrągleniu.

Tadeusz Zaremba – radny

Poparł wypowiedź radnego Zbigniewa Prosińskiego dot. pewnych bardziej zaplanowanych i skutecznych działań promujących selektywną zbiórkę odpadów, ponieważ ma to ogromny wpływ na koszty całego przedsięwzięcia, co zostało bardzo dokładnie przedstawione na posiedzeniu komisji. Wie, że nie jest to takie proste, ale jest to kwestia edukacji. Jest to szczególnie ważne i ta świadomość powinna docierać wszędzie, bo mieszkańcy sami mają wpływ na wielkość kosztów jakimi są obciążani. Następnie stwierdził, że przyjęto jako a priori poziom kosztów spółki na podstawie kalkulacji z pierwszego półrocza, co wcale nie znaczy, że to jest ten poziom, który jest realnie potrzebny do uwzględnienia. Wiadomym jest, że każdy podmiot może sobie te koszty kształtować – zwłaszcza spółka – w sposób dość dowolny i dlatego to jest pole do regulacji przez Prezydenta Miasta, a Rada powinna co jakiś czas analizować w jakim kierunku te koszty idą. Na część pewnych kosztów, np. wynagrodzeń Rada może spojrzeć całościowo, ale jeżeli zacznie się tam zatrudniać „krewnych i znajomych królika”, to wiadomo, że koszty wynagrodzeń wzrosną. Nie twierdzi, że się to robi, ale jest to jeden z elementów. Rolą Prezydenta jest aby tego pilnował, a rolą Rady i opinii publicznej jest żeby zwracać na to uwagę. Kończąc wypowiedź stwierdził, że na wczorajszym posiedzeniu komisji Prezes Spółki przedstawił bardzo rzetelną informację. Uważa, że informacja ta powinna dotrzeć do wszystkich mieszkańców.

Andrzej Wojtkowski – radny

Odnosząc się do druku nr 258 i 258A stwierdził, że w pierwotnej wersji, tj. w druku nr 258 w pkt. 4 „odpady mieszane” było 55,9%, w nowym druku nr 258A skalkulowano te koszty na 20,2%. „Monitoring i utrzymanie nieużytkowanej kwatery” w pierwszej wersji było 20%, w kolejnej wersji tej pozycji kosztów w ogóle nie ma. Ponadto stwierdził, że jest też wiele innych pozycji które w wersji pierwotnej oszacowany na inną wielkość niż w druku poprawionym. Poprosił o wyjaśnienie zapisów, podanie przyczyny wzrostu kosztów m.in. związanych z przyjmowaniem deklaracji. Następnie stwierdził, że niedawno media informowały, o czym wszyscy doskonale wiedzą, że miasto spotkała największa dotychczas afera, tzw. afera śmieciowa. MPGKiM czyli miasto musi zapłacić 8mln.zł kary. Na ostatniej komisji Prezes spółki stwierdził, że 80% odpadów trafia na wysypisko śmieci w Czartorii, a 20% nie wiadomo gdzie. Informacji gdzie trafia 20% śmieci radni nie otrzymali. Padło także stwierdzenie, że popszyły się czujniki w samochodach. Wspomniał o aferze śmieciowej, bo nie chce aby miasto nie wdało się w kolejną aferę. Radni mieli uzyskać informację gdzie trafia 20% śmieci. W tamtej kadencji już afera była i wszyscy pamiętają, gdzie trafiały śmieci. Wszyscy wiedzą że 20% śmieci ginie. Trwa w tej sprawie polemika między nim a Prezydentem, a uważa, że dla dobra sprawy, z dobrej woli Prezydent powinien udzielić w tej sprawie wyjaśnień. Następnie stwierdził, że wiadomo już, że ze spalaniem odpadów Łomża będzie jeździła do Białegostoku. Dziś proponuje się podwyżki opłat za śmieci. Po nowym roku będzie podwyżka wody i ścieków, na co radni nie mają najmniejszego wpływu. Becikowe zostało uchwalone, to też wydatek z budżetu. Podwyżka energii elektrycznej też nastąpi, a budżety wielu gospodarstw domowych takich podwyżek nie wytrzymają. Tak uważa. Rozmawiał ze swoimi wyborcami na Osiedlu Perspektywa i nie wszyscy wyborcy są za podniesieniem w takiej formie opłat za śmieci. Wyborcy zobligowali go do takiego zachowania, do wystąpienia w tej sprawie. Osobiście uważa, że nie wszystkie przedstawione kalkulacje są jasne, brak jest odpowiedzi na pytania które przed chwilą zadał. W głosowaniu odniesie się do proponowanych podwyżek za wywóz śmieci tak, jak prosili go o to wyborcy – mieszkańcy Osiedla Perspektywa.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Stwierdził, że jego wyborcy również nie są za podwyżkami opłat za śmieci ale jest to niestety bolesna konieczność.

Maciej Andrzej Borysewicz – radny

Zwrócił się z zapytaniem czy jest wiadomo gdzie jest Prezydent Miasta. Stwierdził, że skoro Przewodniczący obrad ma taką informację, powinien ją przekazać wszystkim radnym.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Przeprosił radnych za nie przekazanie wcześniej informacji. Stwierdził, że Prezydent Miasta wyjechał do Białegostoku informując, że pierwszy zastępca – Pani Agnieszka Muzyk będzie na sesji reprezentować Prezydenta Miasta.

Agnieszka Muzyk – Zastępca Prezydenta Miasta

Poinformowała Radę, że Prezydent Miasta jest w Białymstoku na Podlaskim Forum Gospodarczym.

Maciej Andrzej Borysewicz – radny

Stwierdził, że nie będzie się odnosił do proponowanych stawek opłat za śmieci, bo na komisjach i na sesji uzasadnienie usłyszał. Odniesie się do tego, w jaki sposób przeprowadzono podwyżki i uczulił żeby na przyszłość nie wprowadzać takiego chaosu. Stwierdził, że tak fatalnie zostało to przeprowadzone, że teraz należy „tę żabę przełknąć”. Najpierw padła propozycja jakichś stawek bez konsultacji ani z radnymi, ani bez konsultacji społecznych, nawet nie konsultowano podwyżek z udziałowcami spółki. Podniósł się wrzask, tumult, pojawiły się artykuły w prasie, protestowali mieszkańcy, zaczynają protestować spółdzielnie mieszkaniowe, ale protestują także udziałowcy. Obrażeni i zdenerwowani wójtowie i starostowie okolicznych gmin pytają się dlaczego, jakim prawem, dlaczego o niczym nie wiedzą? Władze miasta tłumaczą, że to jest propozycja, że odbędzie się spotkanie, zostanie to uzgodnione. W dniu wczorajszym odbyło się spotkanie, poszedł kolejny pozytywny sygnał, że rozmowy były trudne ale doszło do porozumienia, bo udziałowcy faktycznie wcześniej powinni wiedzieć, ale zgodzili się. Nie wie faktycznie jak to jest, czy udziałowcy się zgodzili, jak przebiegały rozmowy, bo opiera się tylko na doniesieniach medialnych, ale w dniu wczorajszym po spotkaniu z udziałowcami wpłynęło do władz miasta Łomży pismo Burmistrza Szczuczyna, który przedstawia trochę inną wersję przebiegu spotkania. Burmistrz Szczuczyna napisał, że wcale nie było porozumienia, że nie ma zgody, że udziałowcy są oburzeni, że Nic nie zostało im wytłumaczone. Padło nawet pytanie jak kształtują się wynagrodzenia 72 pracowników zatrudnionych w systemie, jak wyglądają wynagrodzenia kadry kierowniczej i zarządu, jakie konkretne działania mogą podjąć gminy dowożące odpady do systemu? Są też komentarze tego typu, że wczorajsze spotkanie w Kolnie było tylko po to żeby ponarzekać, podczas gdy wszystkie decyzje podjęto już dawno bez konsultacji z udziałowcami. Gdzie rozsądek i logika działania? To są słowa udziałowców systemu. Nie mówi o swoich odczuciach lecz pokazuje dokumenty udziałowców. Zwracając się do Prezydent zaapelował aby na przyszłość władze miasta starały się tak wprowadzać takie ciężkie tematy żeby było to logicznie zrobione, a nie żeby wszyscy musieli stawać przez ogromnym dylematem. Następnie stwierdził, że na poprzedniej sesji radni pozytywnie ustosunkowali się do wniosku prezydenta Miasta w sprawie tzw. becikowego. Było bardzo fajnie, medialnie. Pan Prezydent zrealizował swoją obietnicę wyborczą. Dobrze że się udało i chwala Prezydentowi za to, ale Pan Prezydent zrealizował, a dzisiaj jak radni podejmą uchwałę o podwyższeniu opłat za śmieci to co Prezydent podniósł opłaty? Nie! To radni miejscy podnieśli opłaty za wywóz śmieci. Należy szukać porozumienia. To nie jest tak, że co dobre to władze miasta, a co złe to Rada Miejska. Wracając do pisma Burmistrza Szczuczyna stwierdził, że zawarta w nim została ciekawa propozycja, tj. aby wyrazić zgodę na podwyżkę na poziomie 10% obecnej ceny przyjmowania

odpadów komunalnych, a kolejne 10% brakujące do uzyskania płynności finansowej spółki zlecić do osiągnięcia samej spółce w postaci programu naprawczego. To jest bardzo ciekawa propozycja i może nad taką propozycją warto byłoby się zastanowić.

Andrzej Garlicki – Zastępca Prezydenta Miasta

Podziękował radnemu Maciejowi Borysewiczowi za wypowiedź i przedstawioną w niej informację. Stwierdził, że rzeczywiście „tę żabę” władze miasta muszą przełknąć, ale to jest dobra okazja do tego aby sprecyzować dzięki komu jest ta „żaba”. Jest ona dzięki byłemu już ministrowi z formacji radnego Andrzeja Borysewicza z Platformy Obywatelskiej. Odchodzący minister w dniu 10 listopada „rzutem na taśmę” podpisał rozporządzenie, które wprowadza obligatoryjny wymóg od 1 stycznia wywożenia śmieci do spalarni. W przypadku Łomży ok. 70% śmieci musi trafić do spalarni. W całym kraju jest wiele protestów. Wszystkie samorządy zmagają się z tym problemem, bo „żaba” o której mówił radny Borysewicz została wrzucona przez radnego formację - i to w wymiarze całego kraju. Polska nie jest gotowa aby takie rozwiązanie przyjąć. Wczorajsze spotkanie o którym mówił radny Borysewicz było możliwe ale też dobre. Padło na nim wiele argumentów i była okazja żeby wyjaśnić sytuację spółki, ale też podjąć działania które wychodziłyby naprzeciw. M.in. jednym z działań które podjęto była petycja, którą samorządy wystosowały do ministra ds. ochrony środowiska aby rozporządzenie byłego ministra z formacji radnego Andrzeja Borysewicza wstrzymać, odroczyć, zmienić. Powiedział to, bo chciałby aby wszyscy, w tym mieszkańcy Łomży wiedzieli komu zawdzięczają takie zamieszanie. Dodał, że od 10 listopada, od kiedy miasto stanęło przed faktem, że musi się z takimi kosztami zmierzyć był czas, a była to jednocześnie konieczność rozeznania się w stawkach, które zaproponuje spalarnia w Białymstoku – jedyna spalarnia w naszym regionie. Czasu było niewiele. Miasto nie otrzymało jeszcze informacji odnośnie stawek. Dopiero rozpoczną się jakiegokolwiek negocjacje. Informacje na których miasto bazuje są szacunkowe, stąd ta zmiana o której mówił radny Wojtkowski. Dodał, że gdyby radny Wojtkowski był wczoraj obecny na posiedzeniu komisji, wszystko dokładnie by usłyszał z czego to wynika. Prezentacja przygotowana przez Prezesa Spółki gdyby została przedstawiona na dzisiejszej sesji, też pomogłaby wszystko wyjaśnić. Niczego władze miasta nie ukrywają. O wszystkim chcą w sposób klarowny mówić. Następnie stwierdził, że wymóg prawny – efekt rozporządzenia o którym wspominał, nałożył na miasto konkretne obowiązki. Z racji tej, że jest taka sytuacja, że są petycje, że nie wykonanie zaleceń grozi karą – presja na ministra ds. ochrony środowiska jest bardzo duża. Z tej racji również, że spalarnia dotychczas się nie określiła, nie można było wcześniej skalkulować kosztów, bo nie było danych. Wszystko się dzieje bardzo dynamicznie. Sytuacja jest bardzo rozwojowa, stąd terminy. Ostatnią rzeczą, której Prezydent by chciał – tak jak i radni - to wprowadzać podwyżki. Jest to bardzo niewdzięczna decyzja i rozumie dyskomfort. Czas również nie sprzyja, bo jest koniec roku, święta. Niemniej jednak w trosce wszystkich i w trosce spółki, która realizuje zadania własne miasta jest poczucie odpowiedzialności, w ramach którego jest podjęcie tychże decyzji. O szczegółach,

wyliczeniach, konkretach odpowiedzi udziela Naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej i Prezes Spółki.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Zaproponował chociaż skrótowe pokazanie prezentacji przygotowanej przez Prezesa spółki po zamknięciu listy mówców zgłoszonych do dyskusji.

Rada opowiedziała się za przedstawieniem prezentacji po zakończeniu listy mówców.

Maciej Andrzej Borysewicz – radny

Zwrócił się do Prezydenta Garlickiego z prośbą aby swoimi wypowiedziami nie prowokował go. Dodał, że jest mu przykro, że Prezydent tak – nie chce powiedzieć ośmiesza się, ale tłumaczenie nieudolności obecnych władz miasta rządami Platformy Obywatelskiej ... Rzeczywiście może Prezydent uważać, że są Polacy mądrzejsi, głupszy i „gorszego sortu”. Wszyscy uczestnicy sesji oraz oglądający obrady mieszkańcy miasta wyciągają wnioski. Należy poczekać. Okaze się co będzie dalej. Zakładając, że były minister spowodował, że wzrosną opłaty w Łomży, choć nie wie co jedno z drugim ma do siebie, ale skoro tak Prezydent uważa, to nawet zakładając że tak jest no to po to teraz PiS ma władzę żeby to zmienić. Jeżeli PiS potrafi w nocy zmieniać ustawy, „kolanem przepychać”, to tak samo może zmienić i ustawę o której mowa.

Andrzej Wojtkowski – radny

Odnosząc się do wypowiedzi Prezydenta Garlickiego stwierdził, że nie był na posiedzeniu komisji, bo została ona zwołana w trybie natychmiastowym. Dodał, że był obecny na poprzednim posiedzeniu komisji, na którym toczyła się bardzo merytoryczna dyskusja. Była mowa o konieczności zaproszenia do merytorycznej dyskusji wójtów i burmistrzów ościennych gmin. Następnie odniósł się do przedstawionych kilku wersji kalkulacji kosztów. Stwierdził, że nadal nie wie skąd tak rozbieżne w różnych wersjach kalkulacji propozycje podwyżek opłat. Ponadto stwierdził, że mimo wszystko chciałby jednak uzyskać odpowiedź na pytanie co się dzieje z 20% śmieci.

Dariusz Domasiewicz – radny

Stwierdził, że faktem jest to co powiedział Prezydent Garlicki, że przepisami – rozporządzeniem Ministra Ochrony Środowiska z dnia 10 listopada 2015 roku zostały samorządy zobowiązane do spalania 70% śmieci. Dziś jest już jednak połowa grudnia i co się działo do tej pory od 10 listopada? Nic! Jest cisza, spokój, nic się nie dzieje – jak zwykle, bo jak i o podwyżce ścieków radni też dowiedzieli się z lokalnych mediów. O podwyżce śmieci radni również dowiedzieli się z lokalnych portali internetowych i dopiero tego samego dnia poszło pismo do radnych. Wolałby o wszystkim dowiadywać się wcześniej, na dzień przed ukazaniem się wiadomości w mediach po to, żeby nie być zaskakiwanym. Ościenne gminy, które współtworzyły,

partycypowały w kosztach utworzenia wysypiska też dowiedziały się z mediów o proponowanych podwyżkach, co wyraziły w wielu pismach, jakie radni otrzymali do wiadomości. Tyle osób nie może więc mijać się z prawdą. Następnie stwierdził, że radni otrzymali pierwszy wniosek dot. „mega podwyżki” – o 55,9%. Odbyło się posiedzenie Komisji Gospodarki Komunalnej, na którym był obecny prezes spółki. Zapewniał radnych, że nawet o grosz nie da się zmniejszyć podwyżki, dlatego tak skrupulatnie te 55,9% zostało wyliczone, a nie jakaś okrągła kwota. Praktycznie tego samego dnia (choć na komisji odbyła się trzygodzinna dyskusja) okazało się, że zarządzenie o podwyżce jest podpisane, więc dyskusja była bezprzedmiotowa i szkoda trzech godzin. Pierwotny wniosek był bardziej rozbudowany niż ten który dzisiaj radni otrzymali. Była w nim pozycja która nazywała się „inne koszty” na kwotę 1857tys.zł. We wniosku, który dzisiaj radni otrzymali już tego nie ma. Po sześciu dniach zamiast radni otrzymać bogatszy materiał, dostali jeszcze bardziej uboższy, w którym te inne koszty w ogóle wypadły, że nie wiadomo o co chodzi w kosztach za składowanie odpadów. Dodał, że na chwilę obecną takie ma spostrzeżenia, pozostałe wyrazi ewentualnie po prezentacji. Ciekaw jest czym Prezes zachwyci radnych, co się w ciągu ostatnich pięciu dni zadziało, że o ponad 30% udało się podwyżkę zbić i dlaczego? Dlatego, że współudziałowcy zawezwali i „na kolanach” trzeba było do Kolna jechać i się znalazło 30%? A gdyby nie zawezwali, to by zostały podwyżki na poziomie 50%. Tak ma to rozumieć? Może da się więc jeszcze wynegocjować? Może okaże się, że nie trzeba podnosić opłat, a uściślić koszty funkcjonowania w tych firmach, które nota bene nie wstawiły się ostatnio.

Andrzej Garlicki – Zastępca Prezydenta Miasta

Stwierdził, że w/w wypowiedzi tylko potwierdzają, że gdyby radni byli obecni na posiedzeniu Komisji Gospodarki Komunalnej wczoraj, na której też odbyła się długa, wyczerpująca dyskusja i prezentacja, którą za chwilę Prezes spółki przedstawi, radni mieliby pełną wiedzę. Raz jeszcze podkreślił, że nikt niczego nie ukrywa, wręcz przeciwnie, ma poczucie że powtarza wiele informacji, by pokazać tyle ile można, natomiast radni wybiórczo to przyjmują albo nie i na to już wpływu nie ma. Już dziś powiedział skąd wzięła się ta zasadnicza zmiana wielkości podwyżki – z prostej rzeczy – odstąpiono od naliczania spalania. To być może jeszcze miasto czeka. Jeżeli nie zostanie wstrzymana czy odroczone realizacja rozporządzenia, to być może trzeba będzie jeszcze raz do tego podejść. O tym na posiedzeniu Komisji Gospodarki Komunalnej w dniu wczorajszym też była mowa. Jest to spółka miejska, która ma perspektywę bankructwa jeśli się nie zbilansuje. Raz jeszcze podkreślił, że odstąpiono od naliczania opłat za spalanie bo nie ma jeszcze stawek jest dopiero zaproszenie do negocjacji – po takim długim czasie. Nie jest to zwłoka ze strony miasta. To wszystko tyle czasu trwa. Spółka specjalnie zawiązała konsorcjum z innymi gminami w regionie po to żeby negocjować ze spalarnią Lech w Białymstoku najlepszą stawkę. Dopiero dzisiaj Prezes spółki przyniósł mu zaproszenie do negocjacji. To wszystko trwa i stąd zmiana stawki, ponieważ brak jest konkretnych wyliczeń, na podstawie których można skalkulować kwotę podwyżek ze spalaniem. Nie chciano też „zafundować” podwyżki innym samorządom takiej, którą potem

trzeba byłoby korygować w dół. Miasto podchodzi do tego bardzo rzetelnie i bardzo solidnie. Rzeczywistość zaskoczyła wszystkich i należy na nią odpowiedzialnie zareagować.

Janusz Sławomir Mieczkowski – radny

Stwierdził, że są to działania „po omacku”, w oparciu o domniemania. Uczestnicząc w tym miasto i Rada próbuje rozwiązać sprawę. Dowodem na to jest następujący fakt: w pierwszej wersji dokumentu przedłożonego Radzie zawarty jest zapis, że rozporządzenie Ministra Środowiska podpisane zostało 10 listopada 2015 roku. Rozporządzenie to ma wejść w życie 1 stycznia 2016 roku. W oparciu o to rozporządzenie Prezydent Miasta sformułował druk nr 258, w którym zasugerował 50% podwyżkę opłat - i za chwilę w oparciu o to samo rozporządzenie z dnia 10 listopada 2015 roku Prezydent Miasta sformułował druk nr 258/2, gdzie napisał, że „podobny problem występuje w całym kraju, a istniejące i będące w budowie spalarnie odpadów nie będą w stanie przetworzyć całej masy odpadów”. Jednym słowem Polska nie jest przygotowana na implementację dyrektywy Unii Europejskiej. Radny Jan Olszewski na posiedzeniu Komisji Gospodarki Komunalnej pytał Prezydenta kiedy ta dyrektywa powstała, bo jej implementacja jakiś czas musi trwać. Okazuje się, że w 1999 roku – ponad 15 lat temu. Tyle czasu było na jej wprowadzenie, a problem się objawił i w ciągu miesiąca trzeba go rozwiązać. Jak to się ma w stosunku do 15 lat? Kontynuując wypowiedź stwierdził, że rozporządzenie z 10 listopada br. obowiązuje od 1 stycznia 2016 roku, a już należy domniemywać, że spalania nie będzie. I w oparciu o to domniemanie – w zupełności sprzeczne ze wspomnianym rozporządzeniem – Prezydent popełnia kolejny błąd – w druku nr 258/2 – tym razem podwyżka jest 20%. Z przykrością należy stwierdzić, że takie jest działanie, że jest prawo, a nie jest ono stosowane. Świadomie już teraz tego prawa miasto stara się nie stosować, bo od 1 stycznia spalanie ma obowiązywać. Na spotkaniach wielokrotnych z prezesem ZGO Pan Prezes mówił, że mamy budować kompostownię. Ona właściwie nie jest potrzebna. Pewnie Pan Prezes to wyjaśni. Prawdopodobnie przepisy wymagają i miasto musi to robić – ona nie jest potrzebna, ale będziemy to robić ... Teraz już nie wie nic. Może w trakcie prezentacji Pan Prezes wyjaśni radnym czy kompostownia będzie realizowana czy nie. Z wyjaśnień Prezesa na komisjach wynikało, że kompostownia powstanie, ale nie będzie ona potem potrzebna. W/w argumenty świadczą o tym, że działania miasta są chaotyczne, zupełnie niekonsekwentne, przeprowadzane bez konsultacji z zainteresowanymi. Nakłada się na to jeszcze inny fakt – zadał pytanie Prezesowi Perkowskiemu, bo powiedział, że spółka przez czas swojego półrocznego funkcjonowania przyniosła stratę w wysokości ponad pół miliona złotych. Jeśli przemnoży się to przez dwa i byłby to okres jednego roku, to będzie to ponad milion zł. Ta spółka – do której właściwie radni nic nie mają – Prezydent ustala cennik, jego kompetencja, jego odpowiedzialność – radni mają ustalić tylko metodę ustalania opłaty. Działania spółki obciążają kosztami wszystkich. Gdy wczoraj zapytał kto tę stratę pokryje odpowiedź była następująca: mieszkańcy Łomży. To jest bardzo nieładne działanie. Na pewno nie będzie to bez wpływu na mieszkańców ościennych

18 gmin, ale stratę ZGO pokryją mieszkańcy Łomży. Miasto ma więc w tym interes żeby spółka dobrze działała i wychodziła przynajmniej na zero, bo nie będzie obciążała mieszkańców miasta. Następnie stwierdził, że jeśli teraz nie nastąpi podwyżka opłat, to spółka dalej będzie generowała straty. Jaki jest sens jej istnienia? By obciążała mieszkańców Łomży? Radni znajdują się w niekomfortowej sytuacji, bo z jednej strony trzeba pochylić się nad tym i przyznać rację Prezydentowi, że spółka musi przynajmniej wychodzić na zero, a z drugiej strony należy patrzeć na interes mieszkańców, a na to nakłada się fakt, o którym mówił na samym początku – działania niekonsekwentne, oparte na domniemaniach. Należy to wszystko rozważyć. Problem jest trudny i w tym momencie nie wie jak się zachować.

Lech Śleszyński - radny

Stwierdził, że cała historia z odpadami przypomina mu historię między wójtem a chłopem gdzie wójt zawinił, a chłop oberwał. Oświadczył, że jego wyborcy nie godzą się na podwyżki za odpady.

Pan Jan Perkowski – Prezes Zakładu Gospodarowania Odpadami Sp. z o.o.

Przedstawił prezentację dot. kalkulacji kosztów działalności spółki – w załączeniu do protokołu.

Andrzej Garlicki – Zastępca Prezydenta Miasta

Uzupełniając wypowiedź stwierdził, że wszystkim jest wiadomo w jakim stanie nowe władze miasta zastały gospodarkę śmieciową w mieście Łomża. Nowe władze miasta powołały spółkę, której głównym zadaniem jest uporządkowanie całej gospodarki śmieciowej. Uruchamiając spółkę nikt nie wiedział w jakich kosztach spółka i cały system będą mogły operować. Obecny prezes spółki wielokrotnie przedstawiał konkretne wyliczenia za pół roku działalności spółki. Jest to spółka miejska na pełnej księgowości. Wszystkie jej dane, wszystkie koszty są konkretnie wykazane. Obecnie sytuacja jest taka, że stawki, które obowiązują od kilku lat są najniższe w całym regionie i nie bilansują działalności spółki. Przykrym obowiązkiem władz miasta jest doprowadzić do tego aby spółka mogła realizować zadania własne miasta. Nie wymaga się aby spółka przynosiła dochody, ale aby dobrze realizowała gospodarkę śmieciową i żeby w konsekwencji swojej gospodarności mogła te koszty obniżyć. Wiele zadań dot. spółki jest jeszcze do zrealizowania m.in. budowa kompostowni, reakcja na ewentualność spalania i wiele innych zadań. Prezes spółki podczas kilku miesięcy swojej pracy bardzo zoptymalizował wydatki i prowadzi naprawdę wiele działań aby koszty obniżyć. Prezydent Miasta nie zdecydował się na to żeby uzupełnić skład osobowy zarządu spółki o wiceprezesa. Spółka pozostaje przy jednoosobowym zarządzie plus prokurent. To też są działania zmierzające od obniżenia kosztów działalności spółki. Ze strony władz miasta ma przekonanie, że jest robione wszystko to co jest możliwe na stan obecny i na stan działania tej firmy. Firma ta nie jest firmą, która ma najnowocześniejszą w regionie technologię. Tam są kontenery i jedna hala. Jest to bardzo prosta konstrukcja, wymagające jeszcze bardzo dużych nakładów aby sprostą wszystkim obowiązującym dyrektywom i

przepisom. Następnie stwierdził, że Prezes spółki przekazał informację, że te stawki, które obowiązują od kilku lat i są stawkami najniższymi w regionie, nie pozwalają zbilansować się spółce bez spodziewanego kosztu spalania, który trzeba będzie skalkulować. Na dzień dzisiejszy efekt jest taki, że ta dziura budżetowa która powstanie, będzie kosztem budżetu miasta. Jeśli więc stawki nie zostaną wyrównane do poziomu który pozwoli się spółce zbilansować, ta dziura budżetowa będzie się powiększała, a w przyszłym roku sytuacja będzie taka, że miasto będzie musiało się zmierzyć z półtora milionową stratą, którą trzeba będzie w systemie pokryć. Zaaapelował o odpowiedzialność. Dodał, że zdaje sobie sprawę z tego, że to nie jest popularna decyzja i mieszkańcy Łomży, których prosi o wyrozumiałość – muszą zrozumieć, że jest to niezbędna decyzja aby w sposób odpowiedzialny mówić o gospodarowaniu śmieciami. Jest to zadanie miasta. Miasto ze swej strony podejmuje wszystkie możliwe działania aby to optymalizować, ale niestety przy tych stawkach to się nie bilansuje.

Wanda Mężyńska – radna

Stwierdziła, że miasto ma współdziałowców spółki. W związku z tym poprosiła o wyjaśnienie czy skoro miasto ma podpisane wspólnie z gminami jakieś umowy, to czy od udziałowców nie można egzekwować żeby selektywnie zbierane śmieci trafiały w 100% do Czartorii? Z przedstawionej przez prezesa spółki informacji wynika, że bardzo niewielka część selektywnych odpadów trafia do Czartorii, np. 0,4%, 0% czy 4%

Andrzej Garlicki – Zastępca Prezydenta Miasta

Podziękował radnej Mężyńskiej za głos. Wyjaśnił, że sprawa którą radna poruszyła wymaga jeszcze uzupełnienia. Dodał, że na wczorajszym spotkaniu z samorządami dyskusja była burzliwa, ale informacja dot. ilości odpadów selektywnych które trafiają do Czartorii uświadomił wszystkim uczestnikom spotkania, że nie wszystkie gminy z równą odpowiedzialnością podchodzą do funkcjonowania systemu. Dodał, że sama konstrukcja porozumienia z gminami podpisana przed laty jest na ten moment niezbyt trafna i stąd oburzenie samorządów, że nie są udziałowcami spółki. Są to ograniczenia nie wynikające z niechęci władz miasta. Jest to trwałość projektu, który to uniemożliwia. Po okresie trwałości projektu podjęte zostaną rozmowy i być może samorzady ościenne będą zechciały wejść jako udziałowcy spółki. To działanie na czas po zakończeniu okresu trwałości projektu. Na dzień dzisiejszy – co przedstawił w prezentacji prezes spółki - niektóre samorzady z dużą odpowiedzialnością partycypują w kosztach funkcjonowania systemu i dostarczają selektywne odpady po to aby koszty funkcjonowania systemu się zmniejszały, a niektóre nie. W dniu wczorajszym to bardzo mocno wybrzmiało i wójtowie i burmistrzowie musieli przyznać, że albo sami nie dopilnowują tego tematu poprzez działalność swoich zakładów albo mają tak zawarte umowy z firmami które dowożą odpady – które nie egzekwują tego i gdzieś te śmieci są inaczej wywożone. Padła deklaracja ze strony samorządów, że będzie zwiększona troska w tym zakresie. Następnie poinformował, że na wczorajszym

spotkaniu z samorządami ustalono, że rotacyjnie w radzie nadzorczej spółki jeden członek będzie powoływany spośród samorządów, dla lepszej transparentności systemu. Ustalono też, że raz na kwartał spółka będzie wysyłała samorządom raporty informujące o pracy spółki za kwartał i raz na kwartał Prezydent Miasta będzie się spotykał z samorządami po to aby przedyskutować wszystkie niuanse dotyczące funkcjonowania systemu. Padła też kwestia być może kolejnego spotkania w niedługim czasie w sprawie rozpatrzenia kosztów spalania, które być może trzeba będzie podjąć, a na pewno będzie miała swój ciąg dalszy petycja, która została wystosowana w imieniu wszystkich samorządów do ministra środowiska. Takich ustaleń dokonano i jest przekonany, że w tym trudnym temacie znaleziona została droga niełatwa, wymagająca trudnych decyzji, ale myśli, że świadomą, do podjęcia zaproponowanej decyzji.

Andrzej Wojtkowski – radny

Zwracając się do prezesa spółki ZGO stwierdził, że niepotrzebnie tak emocjonalnie podszedł do swojego wystąpienia oraz zapewnił, że nikt prezesa o nic nie oskarżał i nie oskarży. Następnie zwracając się do Prezydenta Garlickiego stwierdził, że nawet z przedstawionej kalkulacji wynika, że mieszkańcy miasta Łomży płacili do tej pory za gminy ościenne. Wynika też, że w dalszym ciągu mieszkańcy Łomży będą ponosić koszty za inne gminy, nawet jeśli opłaty za wywóz śmieci zostaną podwyższone. Nie wierzy w to, że nawet powołanie w skład zarządu spółki przedstawiciela samorządu spowoduje, że polepszą się dowozy śmieci. Nieprawdą jest, że ceny śmieci nie zmieniały się od kilku lat. Pamięta, że bodajże dwa lata temu była nowa ustawa śmieciowa i Rada podejmowała uchwałę w sprawie podwyżek cen za wywóz śmieci. Rozumie też, że w niedługim czasie Rada będzie pochylać się nad kolejną podwyżką śmieci, po skalkulowaniu i wyjaśnieniu kwestii spalania śmieci, bo w obecnie proponowanej podwyżce opłat za śmieci ewentualne koszty spalania nie zostały uwzględnione.

Andrzej Garlicki – Zastępca Prezydenta Miasta

Odnosząc się do wypowiedzi radnego Wojtkowskiego wyjaśnił, że porozumienie z samorządami, na bazie którego funkcjonuje system jest rozwiązaniem trudnym, które nie satysfakcjonuje nikogo, a przede wszystkim samorządy, których wkład w system nie zapewnił udziału w spółce która powstała. Samorządy są z tego niezadowolone, bo majątek który wniosły nie ma przełożenia na konkretne efekty i wpływ na spółkę. Stratę poniosą więc inne samorządy, bo ich mieszkańcy nie mają bezpośredniego wpływu na udział w powołanej spółce. Z drugiej strony deficyt spółki będzie kosztem mieszkańców miasta, bo spółka jest spółką miejską. Tak na chwilę obecną wygląda sytuacja. Uważa, że po okresie trwałości projektu zostanie opracowane takie rozwiązanie, które będzie przekładało w sposób automatyczny i zyski i ewentualne straty na wszystkie samorządy, odpowiednio do ich wielkości.

Witold Chludziński – radny

Stwierdził, że jako Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej chciałby nadmienić, że Komisja dwa razy spotykała się i szczególnie ten temat omawiała. Nie można zarzucać więc, że w trybie natychmiastowym została zwołana komisja. Pierwszy raz nad tym tematem komisja dyskutowała ponad trzy godziny, a wczoraj ponad dwie godziny – tylko i wyłącznie w tym temacie. Dodał, że na pierwszym posiedzeniu w tej sprawie było powiedziane, że do tematu komisja wróci jeśli zostaną sporządzone nowe kalkulacje. Takie kalkulacje radni otrzymali i dlatego wczoraj odbyło się kolejne spotkanie komisji. Była to jakby kontynuacja pierwszego posiedzenia komisji poświęconego temu tematowi. Następnie stwierdził, że wraz z radnym Januszem Mieczkowskim był członkiem komisji doraźnej, powołanej jak tylko problem zagospodarowania odpadów się pojawił. Ówczesny zarząd przedstawiając kalkulację kosztów zapewniał że stawki ustalone w pełni zabezpieczają - a są nawet na wyrost – przyjęcie odpadów. Komisja tak dokładnie tej kwestii nie analizowała ale po kalkulacji przedstawionej przez prezesa Perkowskiego – to stawia sprawę w innym świetle. Bardzo szczegółowo tym zajęli się członkowie Komisji Gospodarki Komunalnej. Dodał, że miał okazję jakiś czas temu uczestniczyć w Kolnie na jednym spotkaniu z samorządami – udziałowcami. Była to konferencja nt. rekultywacji składowisk odpadów. W spotkaniu tym uczestniczył też radny Zaremba i radny Domasiewicz oraz dziesięciu przedstawicieli samorządów. Na spotkaniu tym dało się odczuć, że ta podwyżka jest potrzebna. Trzeba też przyznać, że negatywne jest to, że zabrakło komunikacji, że samorzady nie zostały dokładnie powiadomione. I to trzeba wziąć pod uwagę i za to uderzyć się w pierś. Następnie zwracając się do radnego Macieja Borysewicza stwierdził, że nie chciałby z nim na forum Rady dyskutować na tematy polityczne. Osobiście nie jest członkiem żadnej partii, a oglądy ma prawicowe i ich się nie wyrzeknie i wychodzi z założenia, że „wiara umiera ostatnia”. Liczy na to, że była to ostatnia dyskusja na tematy polityczne z radnym Borysewiczem.

Dariusz Domasiewicz – radny

Stwierdził, że powinny być premiiowane osoby, które selekcjonują zbiórkę odpadów, dlatego uważa, że podwyżki dla osób segregujących podwyżki powinny być symboliczne albo zerowe, natomiast ci przez których spółka ponosi największe koszty powinni te koszty pokryć.

Bogumiła Olbryś – Wiceprzewodnicząca Rady

Stwierdziła, że radni otrzymali kilka wersji dokumentów w omawianej sprawie, otrzymali też bardzo czytelny, rzetelny materiał od prezesa spółki ZGO. Następnie poprosiła o wyjaśnienie jakie straty spółka poniosła z tytułu niedostarczenia przez firmy przewozowe odpadów selektywnych /np. papier, szkło/, za które spółka mogłaby uzyskać jakieś pieniądze.

Jan Perkowski – Prezes ZGO sp. z o.o.

Raz jeszcze stwierdził, że w dniu dzisiejszym nie zwracałby się do Rady z prośbą o podwyżkę opłat, gdyby ZGO otrzymywał od pozostałych samorządów

komplet odpadów, które one produkują. Najwięcej odpadów przywozi miasto Łomża – 50% i selektywnie zebranych – 4,7% (łącznie 7,6% odpadów). Gdzieś te odpady giną po drodze. Specjalnie Radzie pokazał które firmy obsługują samorządy, które w jakiś sposób może wytłumaczalny prawnie, ale niewytłumaczalny moralnie tych odpadów do ZGO nie dostarczają. Dodał, że za pół roku dochód ZGO za odpady selektywnie zebrane to kwota rzędu 600tys.zł. Zakładając więc, że w przeciągu roku dochód ten wynosiłby 1.200tys.zł, do tego drugie tyle – co samorządy mogłyby do ZGO dostarczyć – daje to kwotę 2.400tys.zł za którą spokojnie spółka by funkcjonowała, nie byłoby potrzeby wnioskowania o podwyżki opłat. Zwrócił następnie uwagę, że jest błąd w zapisach ustawowych, że odpady selektywnie zebrane każdy może dostarczyć tam gdzie chce – i to jest prawda, ale jeżeli już wspólnie powołano spółkę, to wspólnie należy dbać o nią, bo to odbija się na wszystkich – na mieszkańcach Łomży i wszystkich pozostałych samorządów, które tak głośno krzyczą. Burmistrz Szczuczyna który najgłośniej krzyczy – radni na prezentacji widzieli ile śmieci dostarcza do ZGO i sami mogą sobie udzielić odpowiedzi na pytania. Następnie stwierdził, że udział procentowy firmy Błysk w całości przedsięwzięcia czyli w dostarczaniu odpadów to 62,5% czyli firma ta jest potentatem w dostarczaniu odpadów i dzięki tej firmie odpady z Łomży dostarczane są do ZGO, ale ta sama firma Błysk już z innych samorządów odpadów nie przywozi. Gdy mówił o tym wójtom i burmistrzom to byli zdziwieni. Część z nich nie ma świadomości, że mogliby odpady przywieźć do ZGO, część już na dzień dzisiejszy zadeklarowała dowóz pomimo podpisania umowy z innymi przewoźnikami. Inni zapraszają do siebie i proponują nieodpłatne przekazanie odpadów. Wyraził na to zgodę. Pojedzie do każdego samorządu po świętach, podpisze umowy, że zebrane selektywnie odpady ZGO od nich odbierze. Dodał, że padł pod jego adresem zarzut, że „pod osłoną nocy” kupił samochód i naraził wszystkich na koszty. Właśnie do tego celu ten samochód kupił i będzie kupował następne, bo są one potrzebne zakładowi żeby odpady przyszły do ZGO, żeby nie musiał stać przed Radą i żebrać i żeby nie był posądzany że jest hochsztaplerem, który chce Pana Marczyka i firmę Błysk wyeliminować z rynku. Jest mrówką w porównaniu z firmą Pana Marczyka.

Tadeusz Zaremba – radny

Zwracając się do radnego Chłudzińskiego stwierdził, że wcale ustalone wcześniej stawki nie były małe, bo przez rok czasu powstała oszczędność na kwotę 200tys.zł. Następnie stwierdził, że na spokojnie i szybko należy rozwiązać też problem związany z brakiem miejsca do przechowywania odpadów, aby nie było zaraz jakiejś kary za składowanie czy przechowywanie poza pozwoleniem. Odnosząc się do kwestii szukania winnych zaistniałej sytuacji stwierdził, że gminy powinny tak zawierać umowy i ogłoszenia przetargowe żeby uwzględnić również interesy tego, który odpady odbiera. Dzisiaj prezes podjął już takie działania i myśli, że wszystko jest na dobrej drodze. Im mniej będzie dyskusji, a zwłaszcza wskazywania „który minister gorszy” tym lepiej. „Tę żabę” trzeba przełknąć i nie ma wyjścia. Jedynie w formie współpracy, zdrowego rozsądku da się to jakoś ogarnąć, a cel tak naprawdę jest jeden: jeżeli wszyscy na poziomie gospodarstwa domowego

będą zbierali odpady w sposób selektywny i zostanie zorganizowany odpowiedni sposób ich transportu, to się okaże – jak to prezes ZGO udowodnił, że te koszty wcale nie będą takie duże. To od decyzji wszystkich zależy czy koszty będą duże czy nie.

Janusz Sławomir Mieczkowski – radny

Poprosił o wyjaśnienie czy miejska spółka z o.o. ZGO ma prawo uczestniczyć w przetargach i stawać do przetargów i wywozić śmieci z Łomży. Umowa z Panem Marczykiem kończy się w połowie roku – czy spółka może stanąć do przetargu czy nie? Ponadto stwierdził, że prezes ZGO wyciągnął na światło dzienne informacje jak dowożone są śmieci selektywnie zebrane ale może Prezydent Miasta uwzględniłby w swoim cenniku dodatkową motywację, np. ustalając go w ten sposób, że płatność za śmieci zmieszane wynosi tyle i tyle zł pod warunkiem, że gmina dostarczy 10% śmieci zebranych selektywnie.

Jan Perkowski – Prezes ZGO sp. z o.o.

Stwierdził, że uwaga radnego Mieczkowskiego jest bardzo trafna. Obowiązujący cennik nie zawiera proponowanego przez radnego rozwiązania. Odpowiadając na drugie pytanie wyjaśnił, że spółka może stanąć w przetargu i wywozić śmieci. Dodał, że trwają prace nad zmianą przepisów i prawdopodobnie od czerwca już będzie możliwość taka, że Prezydent Miasta nie będzie musiał już nikogo pytać tylko swojej spółce zlecić dowóz śmieci na terenie swojego samorządu, a w innym samorządzie jak będzie chciała – będzie mogła wystartować do przetargu.

Andrzej Garlicki – Zastępca Prezydenta Miasta

Stwierdził, że jedną z propozycji z wczorajszego spotkania było właśnie zróżnicowanie stawek w zależności od procentowego udziału dowozu selektywnie zebranych śmieci. Jest to coś co było też przedmiotem burzliwej dyskusji pomiędzy gminami, bo wszyscy zobaczyli naocznie w jakim stopniu na terenie gmin śmieci są zbierane i dowożone do Czartorii. Jest to temat, który będzie rozpatrywany na najbliższych spotkaniach. Wymaga on konsultacji. Miasto nie chce narzucać rozwiązania. Zostanie ono wypracowane wraz z samorządami.

Elżbieta Rabczyńska – radna

Stwierdziła, że materiał który radni otrzymali z ZGO sp. z o.o. nie jest podpisany. Powinien na dokumencie być podpis osoby sporządzającej i prezes spółki pod tym również powinien się podpisać, bo dla niej dokumenty niepodpisane są bezwartościowe. Następnie stwierdziła, że w dniu dzisiejszym wyłoniły się dwa tematy. Pierwszy temat dot. podniesienia kosztów związanych z wywozem nieczystości, a drugi temat – pobieżnie poruszony – dotyczący kosztów jakie mają wejść z dniem 1 stycznia 2016 roku za spalanie śmieci. Dodała, że przedstawione przez prezesa spółki ZGO zestawienie sporządzone jest za okres sześciu miesięcy. Po trzech miesiącach prezes spółki już miał sygnał, że coś się dzieje złego. Dlaczego Rada Miejska nie otrzymała takiej informacji? W tej chwili gdyby nie ukazało się

rozporządzenie ministra ochrony środowiska, to podejrzewa, że nie byłoby tematu. Gdyby Rada otrzymała informację trzy miesiące wcześniej to podejrzewa, że dzisiaj nie byłoby takiej dyskusji. Rada z tematem by się zapoznała i może by nawet prezesowi pomogła w jej rozwiązaniu. Przecież radni znają wójtów i burmistrzów, którzy występują na przekazanym zestawieniu. Następnie stwierdziła, że zgodnie ze statutem spółki z o.o., spółka może poszerzać swoją działalność. Ma tu na myśli to, że prezes zastanowi się nad tym żeby przejąć przewożenie nieczystości przez firmę ZGO sp. z o.o. Wtedy zakres działalności spółki byłby większy, więcej byłoby miejsc pracy i podejrzewa, że koszty inaczej by się rozkładały. Jako radna zwróciła się do prezesa ZGO z prośbą żeby wyjaśnił, czy nad tym się zastanawiał i jeżeli tak, to od kiedy to mogłoby wejść w życie.

Andrzej Garlicki – Zastępca Prezydenta Miasta

Stwierdził, że jeśli chodzi o informację o finansach i bieżącym funkcjonowaniu spółki, to Prezydent Miasta takie informacje otrzymuje regularnie. Co miesiąc Prezydent Miasta spotyka się z radą nadzorczą spółki i te informacje otrzymuje na bieżąco. Natomiast żeby Radzie przekazać rzetelne dane, nie chciano bazować na 1, 2 czy 3 miesiącach. Prezydent Miasta chciał te dane odnieść do pełnego, półrocznego okresu, na podstawie którego można wyliczyć wskaźniki. Dodał, że sam fundusz rekultywacji został uruchomiony w spółce dopiero w czerwcu. Spółka funkcjonuje dopiero od 1 kwietnia, więc tak naprawdę trudno było na podstawie pierwszego kwartału wyciągnąć jednoznaczne dane, które pozwoliłyby sprecyzować konkretne decyzje. Jeżeli chodzi o drugie pytanie, to Prezes w znacznej części na to pytanie odpowiedzi udzielił. Udział ZGO w odbiorze śmieci jest planowany. Prezes spółki przygotowuje się do tego bardzo intensywnie. Planuje się wykorzystać też do tego celu zasoby MPGKiM, które w przedsiębiorstwie są jeśli chodzi o śmieciarki i zasoby ludzkie. Ta sprawa na pewno będzie uporządkowana. Do czasu uporządkowania samych przepisów prawa spółka do tego się przygotowuje i będzie robić wszystko, by cały proces obsługi śmieci był dla mieszkańca Łomży jak najniższy.

Andrzej Wojtkowski – radny

Stwierdził, że przez dwa ostatnie lata bardzo dużo środków poszło na propagowanie selektywnej zbiórki śmieci w szkołach, wśród mieszkańców miasta Łomży. Dzisiaj temat powrócił. Zauważył również, że śmieciarki podjeżdżają i sypią wszystkie śmieci do jednego „kotła”. Mieszkańcy śmieci segregują, a przyjeżdża samochód i pakuje je wszystkie do jednego pojemnika. Nie dziwi się, że mieszkańcy widząc to po pewnym czasie przestają segregować śmieci, wsypują wszystko do jednego pojemnika. Nie wie jak ten problem można rozwiązać ale to nie problem na dzisiaj. Następnie zwrócił się do prezesa spółki z zapytaniem czy ma wiedzę czy zanim powstała spółka łącznie zebranych odpadów było więcej, mniej czy mniej więcej tyle samo.

Andrzej Garlicki – Zastępca Prezydenta Miasta

Stwierdził, że w podanej radnym informacji są dane o które pyta radny Wojtkowski. Dane są analogiczne.

Łukasz Kacprowski – radny

Stwierdził, że z przedstawionej prezentacji przez prezesa Perkowskiego wynika, że mieszkańcy tracą na śmieciach nie dlatego, że Prezydent Miasta czy Rada Miejska wnioskuje za podwyżką tylko firmy, które odbierają odpady z miasta nie dostarczają ich w takiej ilości w jakiej powinny do ZGO. Tak to rozumie. Tym samym odpowiedzialność za podwyżki czy straty które są generowane przez mieszkańców jeżeli chodzi o odpady ponosi kto? To pytanie trzeba sobie zadać i na nie odpowiedzieć.

Witold Chłudziński – radny

Odnosząc się do wypowiedzi radnego Wojtkowskiego dot. odpadów segregowanych wyjaśnił, że osobiście jako właściciel domku jednorodzinny nie zauważył żeby odpady segregowane były wrzucane do jednego pojemnika z odpadami niesegregowanymi. Nie było zastrzeżeń ani do poprzednio zbierającego odpady przedsiębiorstwa MPGKiM, tak i teraz do firmy Błysk nie ma też żadnych zastrzeżeń. Śmieci są odbierane zgodnie z harmonogramem i przepisami.

Janusz Sławomir Mieczkowski – radny

W imieniu Klubu Radnych PiS poprosił o 15 minut przerwy celem naradzenia się odnośnie głosowania.

Pan Andrzej Marczyk – firma usługowa Błysk

Stwierdził, że trudno jest mu się tak szybko odnieść do wszystkich zarzutów jakie padły w dyskusji. Następnie stwierdził, że prezentacja, jaka została przedstawiona radnym przez prezesa spółki ZGO przypomina mu typową socjotechniczną zagrywkę, podobną do tej, jaką mu zaproponowano odnośnie zakupu ubezpieczenia na życie. Radni w krótki sposób dostali wiedzę, która jest fajną wiedzą jak działa gospodarowanie odpadami. W żaden sposób natomiast radni nie dowiedzieli się ile tak naprawdę wynosi koszt ZGO. Nie będzie mówił o kosztach spalania itd. Nie można mówić o kosztach które są przedstawiane, bo tych kosztów nikt nie zna z uwagi na to, że nikt ich nie widział. Te koszty, które zostały zaprezentowane są kosztami dzisiaj dla każdego pokazanymi i tak naprawdę radni muszą je zaakceptować, bo nie mają wyjścia. Nikt nie może dzisiaj się do tych kosztów odnieść. Dzisiaj wychodzi też na wierzch to, o czym wiedział tylko nie był tego pewien – że te koszty dlatego są takie, bo trzeba kupić sprzęt, co dzisiaj zostało przez Prezydenta i prezesa spółki uwzględnione. To się wiąże właśnie z tym, że to co zostało pokazane jest nieprawdą. To wszystko trzeba pokazać, wyłożyć na stół, pokazać koszty ZGO tak jak dzisiaj przedstawiła Pani Skarbnik koszty budżetu miasta – żeby każdy koszt był pokazany, na co idzie jaka kwota. Tego w

przedstawionej prezentacji nie było. Cały czas dopytuje ile kosztuje utrzymanie pszok-u, kto to wykonuje, ile kosztuje bo napisano o 600tys.zł zadłużenia a tam mógł być milion. Nie ma problemu aby tak napisać. Cały czas się pyta kto to robi, czemu to robi i ile to kosztuje. To chyba nie są tajne wiadomości. Kolejno odniósł się do kwestii wysypiska i ustalania cen. Stwierdził, że z przedłożonej kalkulacji wynika jak się kształtują ceny wysypisk. Tak naprawdę ceny wysypisk w regionie układają się mniej więcej tak jak to powiedział prezes spółki – telefonicznie. Wszystkie ZGO w regionie ustalają między sobą telefonicznie ceny – o ile podnoszą, żeby nie było krzyku że ZGO w Czerwonym Borze ma tyle a Łomża po tyle. Ceny te różnią się między sobą mniej więcej po 5-10zł od tony. To jest trudne do udowodnienia, ale prezes dzisiaj stwierdził, że tak to jest. Wrócił następnie do „słynnych” odpadów i wyjaśnienia, skąd się wzięło 500tys.zł straty i tego, że tak naprawdę firma Błysk jest nieszczęściem tego miasta i wszyscy mieszkańcy muszą dokładać do tego interesu. Firma błysk jak przedstawił to prezes ZGO przywozi najwięcej odpadów, bo jest do tego zobowiązana. Dodał, że w dniu dzisiejszym zakończyła się kontrola w firmie Błysk i została przyjęta bez kłopotu. Czyli to co mówił radny jest nieprawdą, że firma miesza śmieci. Odnosząc się do wypowiedzi prezesa dlaczego firma Błysk i inne firmy nie przywożą do Czartorii odpadów surowców wtórnych stwierdził, że po pierwsze nie muszą, bo zezwala na to ustawa, a po drugie moralność. Moralność jest taka, że prezes spółki ZGO na spotkaniu z wójtami usłyszał to co chciał usłyszeć. Wszyscy dobrze wiedzą, że firmy dowożące zarabiają na odpadach, ale firmy te przekładają to na ceny dla mieszkańców. Dla firm był to przychód dzięki czemu firmy mogły obniżać ceny dla mieszkańców. Mowa tu o następujących kwotach: w Gminie Piątnica był przetarg, który firma Błysk wygrała – o jeden grosz na osobę. O takich kwotach jest mowa i takim przychodzie. Kolejno nawiązując do kwestii transparentności całego budżetu ZGO stwierdził, że nie kwestionuje tego, że trzeba zapłacić za dowóz do spalarni, że jest problem z przepisami, ale problem jest w równości podmiotów. Dodał, że o ile firma Błysk musi zgodnie z ustawą o zamówieniach publicznych startując do przetargów musi złożyć mnóstwo dokumentów, o tyle ZGO przynosi radnym dzisiaj kawałek dokumentu i radni wydają 3mln.zł nie pytając co to jest. Gdy Miasto Łomża organizuje trzy milionowy przetarg budowlany zgodnie z zamówieniami publicznymi to okazuje się, że nie zostanie wybrana oferta z najmniejszą ceną – o ile nie przyniesie całego formularza, kilkaset czasami pozycji z czego się składa ta cena, a dzisiaj wydaje się 3mln.zł na podstawie pięciu punktów. Dzisiaj prezes ZGO mówi, że tak to ma być. Osobiście uważa że nie. To jest nieuczciwe, bo nikt nie wie naprawdę ile to kosztuje. Kontynuując wypowiedź stwierdził, że nareszcie dzisiaj wylało się to co miało się wylać, nareszcie wszyscy powiedzieli prawdę. 12 lat wmawiano, że jedynym słusznym podmiotem, który będzie mógł wywozić odpady jest firma MPGKiM. Dzisiaj jest to samo – deja vu. Dzisiaj się to samo wmawia wszystkim mieszkańcom, że będzie in hous'e, że my zrobimy to taniej. Jedyną uczciwą formą obniżania kosztów jest przetarg. Jeszcze nikt nic mądrzejszego nie wymyślił. Firma Błysk istnieje 22 lata, ma więc doświadczenie, a jest od 12 lat przedstawiana jako taka, którą trzeba tolerować. Jest bo jest, jak wygrała przetarg to niech działa. Zapytał dlaczego MPGKiM nie można przekształcić

w spółkę z o.o., dlaczego o tym nikt nie mówi. Przed chwilą prezes mówił, że w spółce utworzy się nowe miejsca pracy, a jego pracownicy zostaną zwolnieni. Znowu powstanie rodzinny interes i te rodziny będą chronione, będą miały pracę, a pracownicy firmy Błysk zostaną z pracy zwolnieni. W dniu dzisiejszym wydany został wyrok na firmę Błysk.

Andrzej Garlicki – Zastępca Prezydenta Miasta

Zwrócił się do Pana Marczyka z prośbą aby odwołał pomówienie, że jest to jakiś rodzinny interes na bazie wywozu śmieci, bo inaczej spotka się z Panem Marczykiem w sądzie.

Pan Andrzej Marczyk – firma usługowa Błysk

Odwołał to, że jest to rodzinny interes. Dodał, że ktoś w tej spółce zostanie zatrudniony. Niech te słowa Prezydentowi wystarczą.

Andrzej Garlicki – Zastępca Prezydenta Miasta

Zgodził się z wypowiedzią Pana Marczyka, że ktoś w spółce zostanie zatrudniony. Dodał, że nie zamierzał z Panem Marczykiem wchodzić w polemikę, bo szanuje każdą firmę która pracuje. Nie jest najważniejsze to czy jest to prywatna firma czy to jest firma samorządowa, bo każda ma prawo funkcjonować na warunkach uczciwej konkurencji. Prawdą jest natomiast i to jest logiczne, że prywatna firma musi wygenerować zysk, bo inaczej nie będzie miało sensu jej funkcjonowanie. Natomiast spółka miejska ma za zadanie realizować zadania własne miasta. Nie jest nastawiona wprost na zysk. W tym wymiarze szukałby logiki powoływania czy też rozszerzania działalności tejże firmy.

Pan Andrzej Marczyk – firma usługowa Błysk

Dodał, że firma którą przez wiele lat wychwalano zrobiła 8 czy 9mln.zł kar. Nie firma Błysk ani żadna inna firma prywatna kar nie narobiła. Dzisiaj powtarza się to samo co z MPGKiM i o to ma obawy.

Janusz Sławomir Mieczkowski – radny

Poprosił o rozpatrzenie wniosku zgłoszonego przez Klub Radnych PiS.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Ogłosił przerwę do godz. 14.30.

Po przerwie

Wanda Mężyńska – radna

Zwracając się do pana Marczyka stwierdziła, że Pan Marczyk pomylił chyba dwa pojęcia – segregowanie śmieci i wywożenie śmieci. Kto wie ile rzeczywiście selektywnych odpadów trafia do Czartorii? Wiadomo, że tego nikt nie sprawdzi. Ponadto stwierdziła, że Pan Marczyk „postawił w pionie” Pana Prezydenta, radnych –

chyba pomylił role. Następnie zapytała Pana Marczyka czy jak inne przedsiębiorstwa płaci podatki w Łomży

Pan Andrzej Marczyk – firma usługowa Błysk

Wyjaśnił, że wszystkie śmieci które są wywożone z terenu miasta są monitorowane poprzez system GPS. Z innych gmin też jest monitoring ale w tym wypadku to gminy mają obowiązek firmy monitorować, a nie miasto Łomża. Wszystkie należne podatki płaci do Łomży, a osobisty podatek jest jego osobistą sprawą. Nie przynosi straty dla miasta.

Janusz Sławomir Mieczkowski – radny

Zabrał głos w imieniu Klubu radnych PiS. Stwierdził, że omawiany problem jest skomplikowany. Jest on też niezwykle ważki przede wszystkim dla mieszkańców Łomży, bo to ich bezpośrednio dotyka. Po wysłuchaniu wszystkich za i przeciw Klub radnych PiS doszedł do przekonania, że da kredyt zaufania Prezydentowi i firmie, ale równocześnie w tym momencie zwrócił się do Prezydenta Miasta aby pozwolił Radzie monitorować działania ZGO. Radni będą się tej sprawie przyglądali bardzo mocno na początku nowego roku. Poprosił o przedstawienie Radzie sprawozdania z działalności ZGO za I kwartał 2016 roku. Radni wiedzą, że sytuacja jest trudna i skomplikowana i że na pewno opłaty muszą być podniesione chociażby z tego względu, że rozporządzenie ministra ochrony środowiska tak wskazuje. To byłby pierwszy krok, a daj Boże ostatni na drodze tych podwyżek. Kończąc wypowiedź stwierdził, że Klub Radnych PiS zagłosuje za przyjęciem uchwały.

Hanka Gałązka - radna

Stwierdziła, że Rada stoi przed bardzo trudną decyzją. Radni wysłuchali wiele wystąpień i za i przeciw. Proponowana podwyżka jak każda inna podwyżka uderza w mieszkańców miasta, ale uważa, że mieszkańcy miasta powinni również wiedzieć co by się zadziało gdyby Rada uchwały nie przegłosowała. Spółka pieniądze i tak musi mieć. Uważa, że to uderzałoby w oświatę i w wydatki bieżące. Dlatego będzie głosowała za. Zwróciła się następnie do Skarbnik Miasta z prośbą o podanie informacji jakie to byłyby koszty w przypadku nie podjęcia przez Radę uchwały i kosztem czego z planowanego budżetu byłyby pokryte gdyby Rada była przeciw.

Elżbieta Parzych – Skarbnik Miasta

Stwierdziła, że Naczelnik Wydziału Gospodarki informował jakie byłyby konsekwencje gdyby opłaty za wywóz nieczystości nie zostały podwyższone. Stwierdziła, że efektem nie podniesienia opłat byłyby takie, że budżet śmieciowy nie domykałby się na kwotę około 1-1,5mln.żł czyli wpływy z tytułu odpłatności za wywóz nieczystości nie pokrywałyby kosztów ich wywozu. Jest to wydatek bieżący i na ten moment tak naprawdę w budżecie miasta na wydatki bieżące środków nie ma. W projekcie budżetu ujęte są wpływy i wydatki tak żeby się bilansowały, natomiast każda podwyżka za odbiór odpadów niestety będzie skutkowałą większymi kosztami z budżetu, na które nie ma w tym momencie pieniędzy.

Dariusz Domasiewicz – radny

Stwierdził, że podwyżka wcale nie jest potrzebna. Bardziej potrzebne jest uszczelnienie systemu, właśnie tego poza Łomżą, o czym mówił prezes spółki, że gdyby ten system funkcjonował tak jak w Łomży, to podwyżki byłyby niepotrzebne, bo dochody dodatkowe spółki zbilansowałyby jej wydatki. Uważa, że najpierw trzeba zacząć rozmawiać z gminami, żeby rzeczywiście dostarczały jak najwięcej segregowanych odpadów, natomiast jeśli już podwyżka to tam, gdzie mieszkańiec odpadów nie segreguje, bo to on głównie przyczynia się do tego, że odpadów do spalenia jest więcej, a firma dochodów z tytułu odpadów które można sprzedać nie uzyskuje. Zadeklarował, że głosuje na nie dlatego, że argumenty go nie przekonują, dyskusja jest bardzo chaotyczna, prawdziwych kosztów radni nie zobaczyli, autopoprawka jest jeszcze krótsza niż była pierwsza wersja, więc i argumentów na tak jeszcze mniej niż było wcześniej.

Andrzej Wojtkowski – radny

Stwierdził, że mieszkańcy miasta będą płacić karę za aferę śmieciową – 8mln.zł. Mieszkańcy miasta będą płacić kary za błędy w przetargach jeśli chodzi o sprawy drogowe – w dniu dzisiejszym otrzymał w tej sprawie informację. Mieszkańcy miasta Łomży będą mieli dodatkowe koszty dzisiaj jeśli chodzi o śmieci, za chwilę wodę, itd. Następnie oświadczył, że dbając o mieszkańców miasta Łomży, o domowe budżety mieszkańców będzie głosował na nie.

Zbigniew Prosiński – radny

Stwierdził, że miasto „serwuje” mieszkańcom podwyżkę trzeba powiedzieć jasno za co – jest to pokrycie straty ZGO. W trakcie dyskusji zajęto się sprawami tak naprawdę nieistotnymi. Prezydent i prezes ZGO powinni bić się w pierś dlaczego nie spróbowali uszczelnić systemu w Łomży., a martwią się o to co się dzieje w sąsiednich gminach. Dodał, że prawdziwe pieniądze odbierają firmy prywatne od przedsiębiorców. Tam są pieniądze. Tam jest makulatura, plastik. Tam się nie produkuje odpadów, które trafiają do składowania. Nikt nie interesował się tym żeby systemem objąć również firmy. Przedsiębiorstwa podpisują umowy z prywatnymi firmami. Gdzie te śmieci trafiają, to o to w tej chwili prezesa pytał nie będzie, bo nie wie czy prezes ma takie informacje ma – ile odbiera śmieci od przedsiębiorstw z Łomży, bo to do dzisiejszej dyskusji nic nie wniesie. Tam uważa są największe pieniądze, które w dużej mierze koszty systemu by pokryły.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały zawarty w druku nr 258C – w załączeniu do protokołu.

Na 22 radnych obecnych na sesji w głosowaniu udział wzięło 21 radnych. Za podjęciem uchwały opowiedziało się 13 radnych, przeciw – 6 radnych, od głosu wstrzymało się 2 radnych. Rada uchwałę podjęła.

**Uchwała nr 146/XIX/15
Rady Miejskiej Łomży
z dnia 16 grudnia 2015 roku**

zmieniająca uchwałę w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia wysokości tej opłaty – w załączeniu do protokołu.

Ad. 11

Omawianie punktu rozpoczęto od opinii komisji

Witold Chludziński – Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej

Przedstawił opinię Komisji – w załączeniu do protokołu.

Głosów w dyskusji nie zgłoszono

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Poddał pod głosowanie projekt uchwały zawarty w druku nr 247A – w załączeniu do protokołu.

Na 22 radnych obecnych na sesji w głosowaniu udział wzięło 19 radnych. Za podjęciem uchwały opowiedziało się 18 radnych, głosów przeciw nie oddano, od głosowania wstrzymał się 1 radny. Rada uchwałę podjęła.

**Uchwała nr 147/XIX/15
Rady Miejskiej Łomży
z dnia 16 grudnia 2015 roku**

w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż, w trybie bezprzetargowym, nieruchomości stanowiącej własność Miasta Łomża, która nie może być zagospodarowana jako odrębna nieruchomość, a przeznaczona jest do poprawienia warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej – w załączeniu do protokołu.

Ad. 12

Omawianie punktu rozpoczęto od opinii komisji

Witold Chludziński – Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej

Przedstawił opinię Komisji – w załączeniu do protokołu.

Głosów w dyskusji nie zgłoszono

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Poddał pod głosowanie projekt uchwały zawarty w druku nr 248A – w załączeniu do protokołu.

Na 22 radnych obecnych na sesji w głosowaniu udział wzięło 18 radnych. Za podjęciem uchwały opowiedziało się 17 radnych, głosów przeciw nie oddano, od głosowania wstrzymał się 1 radny. Rada uchwałę podjęła.

**Uchwała nr 148/XIX/15
Rady Miejskiej Łomży
z dnia 16 grudnia 2015 roku**

w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż, w trybie bezprzetargowym, nieruchomości stanowiącej własność Miasta Łomża, która nie może być zagospodarowana jako odrębna nieruchomość, a przeznaczona jest do poprawienia warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej – w załączeniu do protokołu.

Ad. 13

Omawianie punktu rozpoczęto od opinii komisji

Witold Chludziński – Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej

Przedstawił opinię Komisji – w załączeniu do protokołu.

Głosów w dyskusji nie zgłoszono

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Poddał pod głosowanie projekt uchwały zawarty w druku nr 249A – w załączeniu do protokołu.

Na 22 radnych obecnych na sesji w głosowaniu udział wzięło 19 radnych. Za podjęciem uchwały opowiedziało się 18 radnych, głosów przeciw nie oddano, od głosowania wstrzymał się 1 radny. Rada uchwałę podjęła.

**Uchwała nr 149/XIX/15
Rady Miejskiej Łomży
z dnia 16 grudnia 2015 roku**

w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż, w trybie bezprzetargowym, nieruchomości stanowiącej własność Miasta Łomża, która nie może być zagospodarowana jako odrębna nieruchomość, a przeznaczona jest do poprawienia warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej – w załączeniu do protokołu.

Ad. 14

Omawianie punktu rozpoczęto od opinii komisji

Tadeusz Zaremba - Przewodniczący Komisji Finansów i Skarbu Miasta

Przedstawił opinię Komisji – w załączeniu do protokołu.

Witold Chludziński – Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej

Przedstawił opinię Komisji – w załączeniu do protokołu.

Głosów w dyskusji nie zgłoszono

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Poddał pod głosowanie projekt uchwały zawarty w druku nr 250A – w załączeniu do protokołu.

Na 22 radnych obecnych na sesji w głosowaniu udział wzięło 20 radnych. Za podjęciem uchwały opowiedziało się 19 radnych, głosów przeciw nie oddano, od głosowania wstrzymał się 1 radny. Rada uchwałę podjęła.

**Uchwała nr 150/XIX/15
Rady Miejskiej Łomży
z dnia 16 grudnia 2015 roku**

w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w trybie przetargu w użytkowanie wieczyste nieruchomości stanowiących własność Miasta Łomża – w załączeniu do protokołu.

Ad. 15

Omawianie punktu rozpoczęto od opinii komisji

Witold Chludziński – Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej

Przedstawił opinię Komisji – w załączeniu do protokołu.

Głosów w dyskusji nie zgłoszono

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Poddał pod głosowanie projekt uchwały zawarty w druku nr 251A – w załączeniu do protokołu.

Na 22 radnych obecnych na sesji w głosowaniu udział wzięło 21 radnych. Za podjęciem uchwały opowiedziało się 19 radnych, przeciw – 1 radny, od głosowania wstrzymał się 1 radny. Rada uchwałę podjęła.

**Uchwała nr 151/XIX/15
Rady Miejskiej Łomży
z dnia 16 grudnia 2015 roku**

w sprawie przyznania pierwszeństwa w nabyciu nieruchomości stanowiących własność Miasta Łomża – w załączeniu do protokołu.

Ad. 16

Omawianie punktu rozpoczęto od opinii komisji

Witold Chludziński – Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej

Przedstawił opinię Komisji – w załączeniu do protokołu.

Głosów w dyskusji nie zgłoszono

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Poddał pod głosowanie projekt uchwały zawarty w druku nr 252A – w załączeniu do protokołu.

Na 22 radnych obecnych na sesji w głosowaniu udział wzięło 18 radnych. Za podjęciem uchwały opowiedziało się 16 radnych, głosów przeciw nie oddano, od głosowania wstrzymało się 2 radnych. Rada uchwałę podjęła.

**Uchwała nr 152/XIX/15
Rady Miejskiej Łomży
z dnia 16 grudnia 2015 roku**

w sprawie wyrażenia zgody na zbycie – oddanie w użytkowanie wieczyste nieruchomości stanowiących własność Miasta Łomża – w załączeniu do protokołu.

Ad. 17

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Wyjaśnił, że projekt uchwały zawartej w druku nr 253A dotyczy jego osoby. Był członkiem Komisji Rewizyjnej, a zgodnie z ustawą z chwilą przyjęcia funkcji Przewodniczącego Rady nie może być w składzie Komisji Rewizyjnej, stąd wniosek i projekt uchwały, o której podjęcie poprosił Radę.

Na 22 radnych obecnych na sesji w głosowaniu udział wzięło 18 radnych. Za podjęciem uchwały opowiedziało się 15 radnych, głosów przeciw nie oddano, od głosowania wstrzymało się 3 radnych. Rada uchwałę podjęła.

**Uchwała nr 153/XIX/15
Rady Miejskiej Łomży
z dnia 16 grudnia 2015 roku**

w sprawie zmiany składu osobowego Komisji Rewizyjnej – w załączeniu do protokołu.

Ad. 18

Agnieszka Muzyk – Zastępca Prezydenta Miasta

Stwierdziła, że odpowiedź na wszystkie interpelacje i zapytania radnych zostanie udzielona na piśmie. Jednocześnie zapewniła, że wszelkie drobne sprawy i remonty które od razu można załatwić, jak zawsze zostaną zrealizowane na bieżąco.

Ad. 19

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Stwierdził, że pisma skierowane do Rady w okresie między sesjami przedstawi za chwilę Wiceprzewodnicząca Bogumiła Olbryś. Osobiście odniósł się do pisma pracowników PKS, których przedstawiciel zabrał głos na początku sesji i Radzie temat przedstawił. Dodał, że przedstawiciel PKS był wcześniej i niego na dyżurze i przedłożył sprawozdanie finansowe spółki, które nie było przesłane do radnych. Następnie złożył wniosek aby w związku z tym, że co prawda właścicielem spółki jest Marszałek, ale spółka znajduje się na terenie miasta Łomży – Komisja Rozwoju pismo spółki PKS wraz ze sprawozdaniem finansowym rozpatrzyła. Dodał, że wie, że w tej kwestii pracownicy spółki otrzymali odpowiedź od Prezydenta Miasta. Raz jeszcze zwrócił się do Komisji Rozwoju z prośbą aby tematem spółki PKS zajęła się kompleksowo. Następnie poddał pod głosowanie wniosek dot. przekazania pisma i sprawozdania z działalności spółki PKS do rozpatrzenia Komisji Rozwoju i do wiadomości Prezydenta Miasta.

W wyniku głosowania Rada 14 głosami za, przy 4 głosach przeciw i 1 głosie wstrzymującym przekazała pismo do Komisji Rozwoju.

Dariusz Domasiewicz – Przewodniczący Komisji Rozwoju, Przedsiębiorczości i Zagospodarowania Przestrzennego

Stwierdził, że sprawa PKS była już omawiana w dniu dzisiejszym na początku sesji, pracownicy PKS też osobiście się do niego zgłaszali jako do Przewodniczącego Komisji Rozwoju. Dodał, że deklaruje chęć współpracy z władzami miasta w tej sprawie, bo jest to sprawa wyższej wagi i nie chciałby żeby znowu powstał rozdźwięk, że komisja wypracuje stanowisko. Stanowisko trzeba wypracować wspólnie z pracownikami PKS. Zaproszenie na komisję zostanie skierowane do Prezydentów Miasta, żeby uczestniczyli w tym posiedzeniu i myśli, że uda się wypracować wspólne stanowisko.

Witold Chłudziński – radny

Stwierdził, że wniosek powinien być rozpatrzony przez Prezydenta Miasta, a jeśli Prezydent uzna za słuszne, to skieruje wniosek do poszczególnych komisji celem uzyskania opinii. W takim trybie należy wypracowywać wspólne stanowisko, a nie odwrotnie że komisja będzie występowała do Prezydenta o wypracowanie wspólnego stanowiska. Nie widzi w tym logiki i sensu. Za mienie i finanse miasta odpowiada Prezydent Miasta. Rada decyzję podjęła szybko ale poprosił o przemyślenie czy jest ona trafna.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Stwierdził, że Komisja Rozwoju jest tym forum do dyskusji, do zastanowienia się co z tym tematem dalej zrobić. Wie, że spółka PKS pismo podobnej treści skierowała do Prezydenta. Odpowiedzi Prezydenta nie zna. Odpowiedź trafiła do

pracowników PKS. W związku z tym, że pracownicy PKS ponownie występują, uznał, że nie ma sensu znów pisma kierować do Prezydenta, kiedy już raz w tej sprawie odpowiedź została udzielona. W związku z tym uważa, że będzie szersze forum – jakim jest komisja, żeby sprawę przedyskutować.

Maciej Andrzej Borysewicz – radny

Przypomniał, że dokładnie miesiąc temu – na poprzedniej sesji Rady złożył interpelację w sprawie PKS, ponieważ sprawa była już znana i pisma do Radnych wpływały. Dodał, że ma odpowiedź Prezydenta Miasta i stanowisko władz miasta w stosunku do pracowników PKS jest znane. Następnie zacytował treść odpowiedzi PM na pismo PKS „... władze miasta nie panują złożenia żadnych wniosków ani do Rady Miejskiej ani do samorządu Województwa Podlaskiego w tej sprawie ...”.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Poprosił Wiceprzewodniczącą Rady o przedstawienie pism.

Bogumiła Olbryś – Wiceprzewodnicząca Rady

Przedstawiła następujące pisma skierowane do Rady:

1. podziękowania organizatorów za pomoc w organizacji Biegu Wolności – a/a
2. pismo Burmistrza Szczuczyna dot. odpadów komunalnych – a/a
3. pismo Związku Inwalidów Wojennych RP O/Łomża dot. nazw ulic – a/a
4. pismo P. Ireny Florczykowskiej dot. wspólnoty gruntowej na Łomżyicy – a/a
5. zaproszenie na otwarcie wystawy „Chętnik znany i nieznan” – a/a
6. zaproszenie od Łomżyńskiego Stowarzyszenia „Zdrowie i Trzeźwość” – a/a
7. życzenia Świąteczne i Noworoczne od pracowników i uczniów SP nr 2 – a/a

Ad. 20

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Udzielił głosu Panu Zbigniewowi Szawielowi.

Pan Zbigniew Szawiel – mieszkaniec miasta

Zwrócił się do Prezydenta Miasta z wnioskiem o sprzedaż użytkownika wieczystego w trybie przetargowym /firma którą reprezentuje proponowała tryb bezprzetargowy/ następujących nieruchomości: Wojewódzki Urząd Statystyczny Łomża ul. Senatorska 52B; nieruchomości położonej w Łomży przy ul. Sikorskiego 340 o pow. 6,82ha i nieruchomości zabudowanej wieżą ciśnień – działka 0,17ha. Przedstawił następnie planowane zamierzenia inwestycyjne na wspomnianych nieruchomościach: Wojewódzki Urząd Statystyczny: przewidywane nakłady inwestycyjne – ok. 1,5mln.zł, zatrudnienie 60 osób – dla kadry inżynieryjno-technicznej dla całej tej inwestycji. Parter – biura, siedziba firmy, I piętro pokoje gościnne dla przyjezdnego personelu technicznego; nieruchomość położona w

Łomży przy ul. Sikorskiego 340 - za ostatnimi dwoma prywatnymi posesjami, wszystko aż do Narwi o pow. 6,82 ha. Planowany jest tam park inwestycyjny i tzw. park militarny – do zwiedzania dostępny oraz skład towarowy węgla, koksu i innych materiałów pędnych. Bliżej plaży miejsce postoju przejeżdżających transportów ciężkich – przynajmniej na 60 samochodów i tam usługi np. szaszłykarnia, itd., itp. – budynek usługowy. Park czynny w trybie ciągłym. Przewidywalne nakłady inwestycyjne – 1,5mln.zł tylko. Planowane zatrudnienie – 50-60 osób; wieża ciśnień: ośrodek decyzyjno-dyspozycyjny o odpowiednim zasięgu i mocy. Przewidziane są tu ogromne, nowoczesne urządzenia elektronicznego przekazu. Planowane nakłady inwestycyjne – ok. 6mln.zł, planowane zatrudnienie – 80 osób. Razem, tj. dodatkowe zatrudnienie osób fizycznych obsługujących przedsięwzięcie to około 600 etatów. Następnie przedstawił odpowiedź Prezydenta Miasta na w/w wnioski.

Witold Chłudziński – radny

Poinformował, że w porozumienia z Przewodniczącym Komisji Finansów i Skarbu Miasta ustalił, że przed kolejną sesją musi odbyć się jeszcze jedno posiedzenie Komisji Gospodarki Komunalnej dot. MPWiK a także posiedzenie Komisji Finansów i Skarbu Miasta w sprawie wydatków które nie wygasają z upływem roku. Uzgodnił z Panią Skarbnik, że materiały na komisje będą gotowe na 21 grudnia, tj. w poniedziałek. Radni wszystkie materiały na komisje otrzymają w piątek 18 grudnia.

Radni zaproponowali spotkania komisji po świętach

Witold Chłudziński – radny

Stwierdził, że w związku z w/w sugestiami radnych termin komisji zostanie ustalony na po świętach. Radni informację otrzymają na piśmie. Odnosząc się do spraw poruszonych przez Pana Szawiela zaproponował aby tematem zajęła się Komisja Rozwoju i Przedsiębiorczości i przedstawiła Radzie analizę i efekty proponowanych przez Pana Szawiela działań.

Dariusz Domasiewicz – Przewodniczący Komisji Rozwoju, Przedsiębiorczości i Zagospodarowania Przestrzennego

Stwierdził, że przyjmuje sprawę do rozpatrzenia komisji, natomiast chciałby poprosić do pracy w komisji nad tym tematem Przewodniczącą Komisji Finansów jako potencjalnego być może nawet partnera w imieniu miasta, natomiast radnego Witolda Chłudzińskiego jako ewentualnego budowniczego tego całego przedsięwzięcia.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Poinformował Pana Szawiela aby w sprawach poruszonych w wystąpieniu kontaktował się z Przewodniczącym Komisji Rozwoju, Przedsiębiorczości i Zagospodarowania Przestrzennego.

Hanka Gałązka - radna

W imieniu dyrygenta Łomżyńskiej Orkiestry Dętej przekazała radnym, władzom miasta i wszystkim mieszkańcom Łomży świąteczne prezent – płytę CD oraz życzenia zdrowych i pogodnych Świąt Bożego Narodzenia. Dodała, że w przyszłości warto byłoby się pochylić nad przyszłością tej orkiestry. Z tego co wie od Pana Borusiewicza już jest dobry kierunek współpracy orkiestry z miastem. Dodała, że orkiestra ta jest wspanią wizytówką i wspanią promocją naszego miasta, czego dowodem jest chociażby przekazana płyta.

Andrzej Wojtkowski – radny

Zwrócił się z zapytaniem do Przewodniczącego Rady czy urządzenia które radni mają dziś na sesji przed sobą są tylko testowane, czy zostały już zakupione.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Wyjaśnił, że urządzenia są testowane. Na sali obrad są obecni przedstawiciele firmy. Umowa z firmą jest przygotowana, ale czy została podpisana, tego nie wie.

Dariusz Domasiewicz – Przewodniczący Komisji Rozwoju, Przedsiębiorczości i Zagospodarowania Przestrzennego

Zaprosił latającego Świętego Mikołaja na Stary Rynek. Stwierdził, że w dniu wczorajszym latający Święty Mikołaj był widziany na osiedlu Południe, a dzieci czekały na niego na Starym Rynku. W imieniu dzieci zaprosił Mikołaja dziś na Stary Rynek.

Bogumiła Olbryś – Wiceprzewodnicząca Rady

Zwróciła się do przedstawicieli firmy z zapytaniem na jaki okres czasu firma daje gwarancję na sprzęt.

Elżbieta Rabczyńska – radna

Stwierdziła, że jest zaskoczona, sprzęt nie spełnia jej oczekiwań. Uważała, że będzie to coś fajniejszego. Jeśli chodzi o obsługę, sprzęt zdaje egzamin lepiej niż sprzęt jaki poprzednio na sesjach działał. Jeżeli Panowie mają w swojej ofercie jeszcze inny, nowocześniejszy sprzęt to poprosiła o jego zaoferowanie. Sprzęt obecny dziś na sesji jest toporny.

Tadeusz Zaremba – radny

Stwierdził, że sprzęt powinien być sprawny i funkcjonalny i z tego co widać funkcjonuje dobrze.

Janusz Sławomir Mieczkowski – radny

Poprosił o wyjaśnienie co się stało z dotychczasowym sprzętem, czy przypadkiem nie został już gdzieś oddany?

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Stwierdził, że skoro nowy sprzęt nie został jeszcze kupiony, to uważa, że stary sprzęt jeszcze nie został sprzedany.

Agnieszka Muzyk – Zastępca Prezydenta Miasta

W imieniu Prezydenta Miasta zaprosiła radnych i wszystkich mieszkańców miasta na wigilię miejską, która będzie odbywała się w najbliższą niedzielę o godz. 16.45 tradycyjnie na Starym Rynku. W związku z powyższym stwierdziła, że życzeń świątecznych nie będzie składała na sesji, bo ma nadzieję, że uczyni to na rynku Starego Miasta podczas miejskiej wigilii, na którą bardzo serdecznie raz jeszcze zaprosiła.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

W imieniu własnym i prezydium Rady złożył życzenia świąteczne zdrowych i wesołych świąt tym wszystkim, którzy z jakichś powodów nie będą mogli uczestniczyć w wigilii miejskiej. Następnie w związku z wyczerpaniem porządku dziennego, zamknął obrady XIX zwyczajnej sesji.

Przewodniczący
Rady Miejskiej Łomży

Wiesław Tadeusz Grzymała

Protokołowały:

D. Śleszyńska

B. Krzewska